

STAN POGODY
Dziś będzie pochmurno, deszcz przechodzący w miarę oziębienia się w ciągu dnia, w śnieg. Groźba 4 cali opadu śniegu na południowych przedmieściach. Temperatura najwyższa 35 stopni, najniższa 25 stopni.
W czwartek będzie częściowo pochmurnie i zimno; temperatura około 35 stopni. Możliwość opadów dziś 80 procent, w nocy 20 procent.
Wschód: — 7:11; Zachód: — 4:21.

Dziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA

Published Since 1908

AN AMERICAN DAILY IN THE POLISH LANGUAGE — MEMBER OF UNITED PRESS INTERNATIONAL

KALENDARZYK

DZIS — środa, dnia 16 grudnia — Euzebiusza, Zdzisława, Adeli.

JUTRO — czwartek, dnia 17 grudnia — Łazarza, Floriana, Olimpila.

POJUTRZE — piątek, dnia 18 grudnia — Gracjana, Bogusława.

No. 295 Rok (Vol.) LXII

CHICAGO, ILL., ŚRODA, 16-GO GRUDNIA (DECEMBER), 1970

Telephone BR unswick 8-8700 15c

KRWAWE ROZRUCHY W POLSKICH PORTACH

Nowa Konstytucja Illinois Przyjęta

Z Dnia

—NOTATKI
—POLITYCZNE

Doniesienia z Londynu o szybkiej reakcji prez. Nixona, który przebywał w tym czasie we Włoszech, na zamierzone prowokacje komunistów w Berlinie, wypadek w okolicy Hanoi celem uwolnienia amerykańskich jeńców wojennych i odwetowe bombardowanie Wietnamu Północnego, a poprzednio akcja w Kambodży wskazują, że St. Zjednoczone, po raz pierwszy od wielu lat, nie czekając na pociąg komunistów, lecz przejęły inicjatywę w swoje ręce.

W kołach washingtonskich mówi się, że prez. Nixon nie ma złudzeń co do możliwości osiągnięcia pokoju w drodze rokowań. Farsa "rozmów" w Paryżu trwająca już przeszło 2 lata powinna przekonać wszystkich, że ustępstwa i grzeźność nie są właściwymi metodami postępowania wobec komunistów. Nie chcą tego widzieć niektórzy senatorowie, ale na kurzą ślepotę nie ma lekarstwa. "Wietnamizacja" wojny pozostaje jedynym sensownym rozwiązaniem. Postępuje ona naprzód. Amerykańskie siły zbrojne w Wietnamie z 532,000 ludzi w 1968 roku zmniejszyły się do 344,000 ludzi. Amerykańskie lotnictwo przeprowadzało 35,000 misji miesięcznie, obecnie 14,000. Dwa lata temu ginęło w Wietnamie każdego tygodnia przeciętnie 270 Amerykanów, obecnie 50.

Jeden z weteranów politycznych Partii Demokratycznej trafnie scharakteryzował sytuację w swej partii: "Realności, ludzie, którzy chcą wygrać wybory, objęli kierownictwo. Liberalni aktywiści, bezkompromisowi doktrynerzy i intelektualści podnoszą wrzask, ale ich wpływy zostały poważnie ograniczone. Ekstremiści będą mieli coraz mniej, a umiarkowani coraz więcej do powiedzenia."

Współpracownicy sen. Edmunda Muskie są przekonani, że wysunął on się tak daleko naprzód, że żaden aspirant do demokratycznej nominacji na

(ciąg dalszy na str. 2ej)

Nixon-Muskie i Kennedy

Washington (DP) — Znana firma badania opinii publicznej Louis Harris ogłosiła wyniki ankiety co do popularności potencjalnych kandydatów na prezydencką nominację partii demokratycznej w r. 1972.

Pierwsze miejsce w ankiecie powszechnej uzyskał sen. Edmund Muskie, zdobywając 54 procent głosów wobec 36 proc. dla sen. Edwarda Kennedy'ego. W ankiecie przeprowadzonej tylko wśród członków partii demokratycznej różnica jest mniejsza: Muskie — 49, Kennedy — 45.

Poprzednie badanie popularyzacji kandydatów obu partii na r. 1972 w ankiecie powszechnej wykazało, że sen. Muskie po raz pierwszy uzyskał więcej głosów — 46 proc. od prez. Nixona — 40 proc.

Senator ze stanu Maine, Muskie (Marciszewski) był pierwszym Amerykaninem pochodzenia polskiego, który został (w roku 1968) oficjalnym kandydatem na wiceprezydenta USA.

Głosowanie 18-letnich Odrzucone

Kara Śmierci i Wybory Sędziów Zatrzymane

Wczoraj wyborcy Illinois przyjęli w głosowaniu stosunkiem głosów 1,072,297 do 786,683 nową Konstytucję stanową, która zastąpi Konstytucję stuletnią, jaka dotąd obowiązuje. Nowa Konstytucja wprowadza szerszy samorząd lokalny i zakaz dyskryminacji mieszkającej i w zatrudnieniu oraz wprowadza nowy system opodatkowania.

O ile chodzi o 4 kontrowersyjne sprawy, na które wyborcy musieli odpowiedzieć oddzielnie, to wyniki głosowania były następujące:

1) Odrzucono projekt nominacji wszystkich sędziów w Illinois, wobec czego system wyboru sędziów został utrzymany.

2) Utrzymano system dotychczasowy wyboru reprezentacji Legislatury stanowej.

3) Utrzymano karę śmierci w Illinois.

4) Odrzucono propozycję zniesienia wieku głosowania do 18 lat. Tu okazuje się, że wyborcy w powiecie Cook zawarli ten projekt, ale wyborcy w całym stanie go zdecydowanie odrzucili.

Gub. Ogilvie wyraził się, że wyniki głosowania są "wielkim zwycięstwem Illinois". Po 100 latach nareszcie zrzuciliśmy każdy ciążący i krępujący Konstytucję, zyskując wolność, jakiej potrzebujemy w traktowaniu naszych problemów skomplikowanego, nowoczesnego życia — powiedział Gubernator.

Ważny jest nowy artykuł

podatkowy, jaki nowa Konstytucja wprowadza. Nowa Konstytucja wprowadza szeroki samorząd lokalny i zmiany w takich dziedzinach, jak edukacja oraz takie nowości, nieznane starej Konstytucji, jak "ochrona środowiska".

Większość rozdziałów Nowej Konstytucji wejdzie w życie od 1 lipca 1971 roku. Poszczególne rozdziały nowej Konstytucji, wprowadzone zmiany i nowości będą omawiane osobno na łamach Dziennika Związkowego.

Wypadek w Bydgoszczy 3 Zabitych

Bydgoszcz (DP) — Na terenie budowy hotelu w Bydgoszczy zawałiła się część stropu wielkopłytowego pierwszego piętra i przyniosła pracującą tam grupę robotników. Trzy osoby zginęły a pięciu robotników odniosło ciężkie obrażenia.

Nowe Projekty Ustaw o Ochronie Konsumentów

Washington (UPI) — Pani Virginia Knauer, doradca Prezydenta dla spraw żywnościowych, ogłosiła, że w przyszłym roku zostaną wniesione do Kongresu nowe projekty ustaw w obronie konsumenta.

Temperatura

New York (UPI) — Najwyższa temperatura w naszym kraju była notowana wczoraj 83 stopnie w Naples, Floryda. Najniższa zaś zanotowana została dzisiaj rano — 25 stopni poniżej zera — w Houston, Maine.

Inflacja i Ceny — Rabują Nawet w Nocy



Czy Wenus-7 Została Zmiażdżona?

Moskwa (UPI) — Według źródeł naukowych, Sowiecki pojazd kosmiczny, Wenus-7 została przypuszczalnie zmiotła i spłonęła, na skutek wysokiego ciśnienia i temperatury, ponad 500 stopni, panujących na powierzchni tajemniczej planety.

Oficjalne komunikaty sowieckie mówią tylko, że pojazd wyładował na spadochronie na powierzchni Wenus, nie podając żadnych szczegółów lądowania.

Podobnie było w poprzednich wypadkach, gdy 3 pierwsze sowieckie pojazdy kosmiczne spłonęły na powierzchni Wenus.

Komunikat sowiecki podawał poprzednio, że przez pierwsze 35 minut, opadania na spadochronie, Wenus-7 nadawała komunikaty na Ziemię, które są obecnie badane przez uczonych.

Przyjmując, że pojazd opadał z szybkością 250 jardów na sekundę, uczeni przypuszczają, że — po 35 minutach — musiał już znajdować się na powierzchni Wenus lub jej bardzo blisko. Wtedy przypuszczalnie został zniszczony i przestał nadawać dalsze komunikaty.

Zakaz Reklamy Papierosów

Washington (UPI) — Federalna Komisja Komunikacyjna zakazała wszelkiej handlowej reklamy papierosów z dniem 2 stycznia 1971 roku.

U.S. Nie Opuszcza Płd. Wietnamu Bez Jeńców Wojennych

Washington (UPI) — Sekretarz obrony Melvin R. Laird ostrzegł wczoraj reżym w Hanoi, że Stany Zjednoczone nie opuszczą całkowicie Płd. Wietnamu bez jeńców wojennych, jacy znajdują się w niewoli Północnego Wietnamu. Równocześnie sekr. Laird zapowiedział, że on i szef Polacy Sztabów, admirał Thomas H. Moorer wylecą 5 stycznia w podróż inspekcyjną do Południowego Wietnamu i Syjamu.

Ostatnia Faza Walki o Pomoc Dla Kambodży

Washington (UPI) — Dziś ostatni dzień w Senacie walki o restrykcje na prowadzenie wojny w Indochinach. Krytycy wojny — przegrywają w swych wysiłkach wprowadzenia bezwarunkowego zakazu użycia wojsk US w Kambodży, wobec czego próbują zablokować uchwalenie projektu Administracji prez. Nixona pomocy pod hasłem "dolar zamiast krwi".

Sen. William Fulbright, — przew. Senackiego Komitetu Spraw Zagranicznych, prowadzi walkę o odsunięcie "na bok" całego projektu \$225 milionowej pomocy dla Kambodży w pośpiechu przed zakończeniem sesji tego Kongresu, twierdząc, iż uchwalenie projektu prowadzi do nowych zobowiązań Ameryki w Południowo-Wschodniej Azji.

Ale te wysiłki sen. Fulbrighta okazały się daremne, — skoro wczoraj Połączony Komitet Izby i Senatu zezwolił Prezydentowi na wysłanie wojsk nie tylko do Kambodży, ale także do Laosu i Syjamu, jeśli Prezydent uzna, że taka akcja jest konieczna dla przyspieszenia wycofania wojsk US z Indochin.

Ta kompromisowa zgoda Komitetu Izby i Senatu — jest zwycięstwem Administracji prez. Nixona w jej długiej walce z Kongresem, zmierzającą do związania rąk Prezydentowi w sprawie prowadzenia wojny.

Senat nałożył restrykcje na prowadzenie wojny, zakazując wysyłki wojsk US do Kambodży, Laosu i Syjamu, ale Izba Reprezentantów takie restrykcje odrzuciła wobec czego Połączony Komitet Izby i Senatu zdobył się na formułkę kompromisową, zezwalając Prezydentowi — na wysłanie wojsk US do tych 3-ech krajów Indochin, jeśli to będzie konieczne dla zabezpieczenia planowego wycofania wojsk US z Indochin.

Dzisiaj ostateczne głosowanie w Senacie nad uzgodnionym z Izbą rządowym projektem ustawy o pomocy dla Kambodży.

Papież Chory

Watykan (UPI) — Papież Paweł VI zachorował wczoraj na grype, ma lekką gorączkę, wobec czego tygodniowe, generalne audiencje zostały odwołane.

Międzynarodowy Rejestr Inżynierów

Washington (ZW) — Europejska federacja narodowych zrzeszeń inżynierskich (FEANI), do której należy 18 krajów, utworzyła rejestr inżynierów, posługując się narodowymi spisami inżynierów w krajach członkowskich.

Chodzi o zaopatrzenie 650 tys. inżynierów w dokument rejestracyjny z macierzystego stowarzyszenia inżynierskiego, który będzie akceptowany przez podobne organizacje w innych krajach należących do FEANI.

Kolizja Polskiego Statku w Lizbonie

Gdynia (ZW) — Do dyrekcji gdynskiego armatora — Polskich Linii Oceanicznych nadeszła depesza ze statku "Bolesław Chrobry". Polski liniowiec, odbywający podróż do portów Ameryki Południowej miał w Lizbonie kolizję z motorowcem bandery panamskiej "Melide", który najechał dziobem na polski statek w chwili zarzucania przez niego kotwicy.

Liniowiec PLO doznał poważnych uszkodzeń części nadwodnej rufy. Wypadek nie spowodował na szczęście ofiar w ludziach. — Po naprawie uszkodzeń w Lizbonie, m/s "Bolesław Chrobry" jeszcze przed świętami kontynuować będzie przerwaną podróż do Ameryki Południowej.

Nowy Kontrakt Pracy u Forda

Detroit. — Wczoraj nastąpiła ratyfikacja nowego 3-letniego kontraktu pracy w kompanii samochodowej Forda. Przyjęto zasady kontraktu w General Motors, a nadto każdy z 161,000 robotników u Forda dostanie na 2 dni przed Bożym Narodzeniem czek na — \$271.52.

Eksport Polski Do Peru

Warszawa. — Minister rolnictwa Peru przeprowadził w Warszawie rozmowy na temat zwiększenia dostaw z Polski przedmiotów rolniczych oraz wyposażenia dla przemysłu drzewnego i cukrowniczego.

Odbył również dłuższą rozmowę z reżymowym ministrem spraw zagranicznych Jędrzychowskim.

Policja Strzela Do Tłumu, Setki Ofiar. Rejon Gdańska Odcięty Od Reszty Kraju

Studenci i Robotnicy Wyszli Na Ulice, Protestując Przeciw Podwyżce Cen Żywności. — Warszawa Odmawia Informacji

FRANKFURT. (UPI) — Na wybrzeżu, w rejonie Trójmiasta wybuchły rozruchy ludności, demonstrującej przeciwko podwyżce cen żywności. Tłum demoluje publiczne budynki i pali samochody. Milicja i wojsko wezwane na pomoc otworzyło ogień do demonstrantów. Są setki zabitych i rannych. Reżym odcina całkowicie rejon Gdańska od reszty kraju. Połączenie telefoniczne i lotnicze z Wybrzeżem przerwane. Radio Warszawa nie podaje wiadomości o rozruchach. W Warszawie panuje spokój. Pierwsze demonstracje miały miejsce w Katowicach, gdzie ludność domagała się dostaw żywności. Do Gdańska wysłano dziś oddziały wojskowe.

Z Polski napływają tylko skromne wiadomości na temat krwawych zaburzeń na Wybrzeżu. Opierają się one jedynie na komunikatach radia szwajcarskiego i gdańskiego oraz na wiadomościach, jakie otrzymał Sztokholm ze szwedzkiego konsulatu w Gdańsku. Dziś łączność konsulatu ze Szwecją została również przerwana. Ministerstwo spraw zagranicznych odmawia wszelkich informacji zarówno placówkom dyplomatycznym, jak i zagranicznym dziennikarzom. Radio w Warszawie nie podaje informacji o rozruchach.

Jak podają szwedzkie źródła rozruchy zaczęły się w poniedziałek. Około 500 studentów i robotników gdańskiej stoczni wyszło na ulice. Specjalne oddziały milicji i straży ognio- wa rozpedziła demonstrantów za pomocą strażackich pomp. We wtorek dołączyli do demonstrantów tłumy kobiet, protestujących przeciw podwyżce cen.

Tłum Krzyczy: MORDERCY!

Radio w Gdańsku podaje, że rozruchy wybuchły jednocześnie w trzech miastach Wybrzeża. Milicja otworzyła ogień do tłumu. Są zabici i ranni. O rozmiarach akcji świadczy informacja, że tylko ze strony milicji jest 150 rannych, w tym wielu poważnie, jak podało radio szwajcarskie.

Tłum wznosi okrzyki w stronę milicji i wojska: "mordercy". Jak należy wnosić z tego wśród demonstrantów musi być wielu zabitych.

Reporter z gdańskiego radia podaje, że stare miasto Gdańska znajduje się w ogniu. Samochody, stojące na ulicach są palone i niszczone. Tłum nie dopuszcza strażaków do ognia. Okna w budynkach rządowych są wybijane kamieniami. Młodzi chłopcy wyrzucają kamienie z bruku i ciskają nimi w okna budynków rządowych, chronionych przez wojsko.

Jednocześnie doszły do głosu elementy występcze, które plądrują sklepy, wynosząc z nich futra, pomarańcze i wina szampańskie.

Opierając się na tych faktach komunikaty radiowe mówią, że to chuligani i elementy przestępcze wszczęły demonstrację. — Sprawozdawca radiowy kończy reportaż słowami: "Kim jesteście, mordercami, czy mordowanymi?" I te słowa świadczą, że wśród demonstrantów jest wiele śmiertelnych ofiar. Radio Szczecin podaje, że wiele budynków rządowych w Trójmieście stanęło w płomieniach. Komunikaty rządowe tłumaczą, że policja strzelała we własnej obronie.

Korespondent UPI z Warszawy podaje, że w stolicy panuje spokój. Źródła dyplomatyczne uważają, że wkrótce zamieszki zostaną zgniecione. Urzędowe komunikaty z Warszawy ani nie potwierdzają, ani nie zaprzeczają informacji o tym zaburzeniu.

Demonstracje Na Śląsku

Zobeczenie nadchodzących informacji wynika, że demonstracje miały już uprzednio miejsce na Śląsku. Tłum kobiet demonstrował w Katowicach, okupując supermarket. Pod wrażeniem tego, Gomułka, przemawiając w Katowicach na święcie "Barbarki", obiecał zwiększenie dostaw na Śląsk mięsa, mimo, że w innych częściach kraju daje się odczuć dotkliwy jego brak. Zarzucono również Śląsk po-

maranczami. W ramach przeprowadzonej, w ubiegłą niedzielę, podwyżki cen żywności, podwyższono również o 20% cenę węgla.

EXTRA!

Czołgi i Wojsko Na Ulicach Trójmiasta

W chwili, gdy oddajemy numer pod prasę, nadeszła wiadomość, że spokój zapanował w Trójmieście. Sklepy są otwierane a robotnicy wracają do pracy. Po jezdniach ulic przesuwa się czołgi, a na chodnikach krąży patrol wojskowy. Rewolta robotników, studentów i gospodyń domowych została zgnieciona.

Mayor miasta Gdańska oskarżał przez telewizję chuliganów o spowodowanie zamieszek.

Jak podają źródła szwedzkie tłum atakował główną siedzibę partii komunistycznej w Gdańsku. Z tłumu padały okrzyki domagające się zaprzestania pomocy żywnościowej dla Egiptu i Kuby, podczas, gdy w Polsce nie ma co jeść.

Ograniczenie Obsługi Pocztovej Podczas Świąt

Washington. (UPI) — Poczta mistrz Generalny podał do wiadomości, że podczas świąt Bożego Narodzenia i Nowego Roku, w oba dni świąteczne, urzędy pocztowe będą nieczynne, z wyjątkiem "Special Delivery" i sprzedaży znaczków pocztowych z automatów, umieszczonych w poczekalniach urzędów pocztowych w całym kraju.

Francja Chce Budować Tunel Pod La Manche

Paryż. (ZW) — Jak donosi agencja Reutersa, rząd francuski poparł plan budowy podmorskiego tunelu, który połączyłby Francję i W. Brytanię pod dnem kanału La Manche.

Jak twierdzi agencja — prezydent Pompidou powiedział, iż takie połączenie zmieniłoby stosunki W. Brytanii z resztą Europy. Na posiedzeniu gabinetu oświadczył on, że budowa tunelu pod kanałem La Manche jest celowa zarówno z punktu widzenia politycznego, jak i gospodarczego oraz finansowego.

Tunel długości 33 mil kosztowałby prawdopodobnie, około 300 funtów szterlingów. Jak twierdzi agencja Reutersa rząd brytyjski nie jest jednak entuzjastycznie ustosunkowany do tego przedsięwzięcia.

Głos Polonii z Cleveland i Okolicy

KORRESPONDENCI:

Eugenia i Jerzy Stolarczyk

9421 Alexander Road
Cleveland, Ohio 44125

Telef. Area Code 216; 641-7528

Od Redakcji: — Gminy i Grupy Z.N.P., oraz Towarzystwa i Kluby Polonijne proszone są o przysyłanie wszelkich zawiadomień i wiadomości do Kroniki z Cleveland i okolicy wprost do korespondenta Dziennika Zw. pp. Eugenii i Jerzego Stolarczyk pod wyżej podany adres.

Wzrost Podatków Od Nieruchomości

Właściciele domów w powiecie Cuyahoga oczekują podwyżki podatków w 1971 r., która przeciętnie wynosić będzie 6 procent. Po odrzuceniu przez Stanową Radę Apelacji Podatków — State Board of Tax Appeals — ponownego oszacowania posiadłości w naszym powiecie, które pozwoliłoby na obniżkę podatków, sytuacja we wstępnych badaniach przeprowadzonych przez personel rewidenta powiatowego R. Perka i dziennik Plain Dealer wygląda następująco: — 4,730 firm przemysłowych w powiecie, może spodziewać się obniżenia podatków w 1971 r. o 3 miliony dolarów, w porównaniu z tym co musieliby płacić gdyby nowe oszacowanie było przyjęte. — 40,296 przedsiębiorstw handlowych, włączając sklepy departamentowe i wielkie centra handlowe, mogą spodziewać się ulgi w podatkach do około 7 milionów dolarów. — Właściciele domów otrzymają cały ciężar podatkowy w wysokości około 10 milionów dolarów.

Dla przeciętnego właściciela domu, których jest około 390 tysięcy w powiecie Cuyahoga będzie to oznaczało podwyżkę podatku o 27 dol. na rok, od domu oszacowanego w celach podatkowych na \$7,500 i około 36 dol. rocznie od domu oszacowanego na \$10,000. "Jest to wielka niesprawiedliwość" — powiedział Perk. "Oznacza to, że właściciele domów będą dźwigać większy ciężar kosztów pokrywających utrzymanie lokalnych władz, usług i szkół. Rewident Perk wynajął firmę Cole, Laver & Trumbel w Dayton, która za 3 miliony dolarów pracowała 4 lata nad nowym oszacowaniem posiadłości, jednak Stanowa Rada (Tax Appeals) tego oszacowania nie przyjęła. Nie zgadza się ono z decyzją sądu Ohio Supreme Court z roku 1964 w sprawie Park Investment Co., która obciążała właścicieli domów większymi podatkami na pokrycie edukacji, władz bezpieczeństwa i innych usług.

Światowy Dzień Pokoju Ogłasza Papież

Rzym (UPI) — W orędziu z okazji Światowego Dnia Pokoju 1 stycznia, jak co roku, Paweł VI pisze o zagrożeniu pokoju międzynarodowego i wewnętrznego, ale równocześnie wskazuje, że — pomimo wojen i konfliktów — pragnienie pokoju wzrasta w świecie i apostołowie pokoju osiągają postęp: idea pokoju kroczy naprzód.

Papież napominał trwające jeszcze i groźące "plagi" wojen, konflikty religijne, ideologiczne i rasowe, zbrodnie i przestępstwa, terror, tortury i przemoc gwałtu.

Jako powody międzynarodowego i wewnętrznego braku pokoju wskazał: nienawiść i dyskryminację, wyzysk słabszych, walkę klas, politykę opartą na szowinizmie i dążeniu do hegemonii, zbrojenia, wyłączenia ideologiczne, kultu — uprawiane bez względu na groźbę powszechnej katastrofy, wobec rozwoju nowoczesnych środków zniszczenia.

Posiedzenie Grupy 143 ZNP

Posiedzenie roczne Grupy 143 ZNP Tow. Synowie Polscy i Córy Marii Konopnickiej odbędzie się w niedzielę, dnia 20 grudnia, o godz. 2 po poł., w sali Gminy 6 przy 7205 Fullerton Ave.

W trakcie posiedzenia zostaną omówione istotne sprawy oraz zostanie wybrany nowy zarząd na 1971 rok. Obecność członków obowiązkowa. — Bolesław Piotrowski, prezes; Waleria Zbiokwska, sekret.

Wzrost Liczby Korzystających z "Welfare"

Prawie 20 tysięcy pracowników zwolnionych z pracy w metropolii Cleveland korzystało z zapomóg w ubiegłym tygodniu. W dodatku przeszło trzy tysiące innych osób złożyło aplikacje o zapomogi z powodu braku zatrudnienia. Pomimo zakończenia się strajku pracowników samochodowych z General Motors ilość podań o zapomogi zwiększa się a nie spada.

Najwyższą ilość osób na "welfare" przedtem była w maju br. podczas strajku kierowców. Dane statystyczne dotyczące braku pracy dotyczą metropolii Cleveland, włączając powiaty Cuyahoga, Lake, Geauga i Medina. Liczba osób korzystających z zapomóg jest czterokrotnie wyższa od zeszłorocznych danych.

Nie Placz Nad Cebulą!

Nie będzie więcej wylewania łez przy obieraniu cebuli. Nareszcie znaleziono bardzo prosty sposób, który zapobiega temu przykreemu objawowi.

Obierając cebulę trzeba trzymać usta zamknięte. Naukowcy z uniwersytetu Michigan State twierdzą, że zamknięcie usta przy obieraniu cebuli zapobiega powstawaniu łez. Sposób wybróbowany przez nich i przez innych zdaje egzamin. Nie potrafią jednak wytłumaczyć dlaczego.

Na sposób — zamknięcie usta, suche oczy — wpadli oni przypadkowo podczas badań nad dwoma gatunkami cebuli, które wyhodowali na MSU.

EUGENIA I JERZY STOLARCZYK
Polski Program Radiowy
Założony w 1927 roku

WXEN

106.5 FM—Cleveland, Ohio
Środa i Piątek, 7:30 wiecz.
Niedziela, 10:30—11:30 rano



NA ZDJĘCIU: — Kościół w Santa Rosa, Calif., który został przekształcony w muzeum, poświęcone słynnemu rysownikowi Robertowi L. Ripley, który się w nim urodził. Kościół został wybudowany w 1870 z budulca, pochodzącego z jednego olbrzymiego drzewa czerwonego.

Uzależnienie Od ZSRR Źródłem Niedomagań Polskiego Przemysłu

London (DP)—Jeden z niedawnych numerów "Trybuny Ludu" podał że w porównaniu z kończącą się 5-latką w następnej (1971-1975) wzrost wzajemnych obrotów handlowych między Polską i ZSSR zwiększy się o 65 procent. Nastąpi więc dalszy wzrost soczewickiego wyzysku i eksploatacji hamuje naturalny rozwój gospodarki polskiej, która od gospodarki polskiej i poważnie opóźnia wzrost stopy życiowej mieszkańców kraju.

Innym hamulcem tego rozwoju są złe surowce i półfabrykaty sowieckie importowane do Polski z Rosji, stanowiące dodatkowe dość poważne źródło strat i wysokich kosztów produkcji przemysłu polskiego.

Ponadto dostawy sowieckie nadechodzą często z opóźnieniami, co dezorientuje produkcję i powoduje dalsze straty w wielu fabrykach, które zmuszone są przerywać pracę maszyn i załóg robotniczych.

Aby jakoś ten stan rzeczy usprawnić, oficjalnie pisze się i mówi w Polsce o wielu "błędach i niedomagańach" różnych przedsiębiorstw przemysłowych, o niewykonaniu

planów fabrycznych, złej organizacji i kooperacji przedsiębiorstw, złym wykorzystywaniu surowców i materiałów do produkcji.

Ujawniając różne fakty, prasa obarcza odpowiedzialnością za niewykonanie planów kierownictwa fabryk i robotników. W jednym z niedawnych numerów "Sztandar Młodych" informował: "Założenia planu produkcji przemysłowej w bieżącej pięcioletce zostaną przypuszczalnie przekroczone o 4 punkty... jednak z badań przeprowadzonych przez GUS wynika że zaledwie 190 obiektów spośród 369 zbudowanych w latach 1964-1969, osiągnęło założone zdolności wytwórcze".

"Jest to naturalnie — pisze ów dziennik — tylko fragment problemu... ponieważ stopień wykorzystywania zdolności wytwórczych jest stosunkowo niski w wielu zakładach, branżach a nawet w całych gałęziach przemysłu; jest niższy niż przed pięć laty".

Analizując "osiągnięcia i niedomagań przemysłu", tygodnik "Polityka" informuje że koszty pokrycia deficytu (ze skarb państwa) w przedsiębiorstwach przemysłowych wzrosły od 1965 roku z 3,6 miliarda złotych do 20 miliardów złotych w 1969 r.

Inny organ reżimowy "Express Wieczorny" w artykule pt. "Z gospodarką na baktier" alarmuje że w szeregu fabryk na terenie kraju wykorzystywanie maszyn i urządzeń fabrycznych "dochodzi zaledwie do 50 procent".

Oczywiście dziennik ten nie wspomina że jedną z zasadniczych przyczyn tego stanu są m.in. opóźnione dostawy surowców i półfabrykatów do różnych zakładów przemysłowych.

Wiadomo także że importowane z Rosji maszyny nie są pierwszej jakości i często się psują. Niemniej jednak w kraju nie wolno o tym mówić i pisać.

Korespondenci, redakcje, pisma, urzędy statystyczne i biura ekonomiczne muszą opierać swoje informacje i dane na innych "słabościach i niedomagańach" przemysłu polskiego, zwać winę na kierownictwo fabryk i na zatrudnionych w nich robotników, czasem także na złą jakość maszyn i urządzeń fabrycznych, oczywiście produkowanych w kraju.

Tymczasem prawda i główne źródła miliardowych deficytów polskiego przemysłu są inne: im bardziej wzrastają obroty "handlowe" między Polską i Sowietami, tym większy ujawnia się deficyt przedsiębiorstw, tym wyższe są koszty produkcji.

Zwłoki Agenta Policji w Stawie

Williamsport, Pa. (UPI) — Zwłoki 22-letniego agenta Policji Gary'ego Rosenberga, w Williamsport, Pa., zostały znalezione przez przechodnia w stawie o zarosłych krzewami brzegach.

Rosenberg pracował w wywiadzie przeciwko handlarzom narkotyków. Został on najpierw zabity 9-ma strzałami w głowę, piersi i szyję, a potem wrzucony do zarosłego stawu.

Z Dnia

(Ciąg dalszy ze str. 1-szej)

prezydenta nie łatwo go dopędzi. Jeżeli chodzi o kandydata na wiceprezydenta, mówi, że sen. Muskie "czuł by się dobrze" z sen. Haroldem Hughes z Iowa, sen. Walterem Mondale z Minnesoty lub sen. Thomasem Eagleton z Missouri.

Różnica między terroryzmem w krajach zachodnich i komunistycznych polega na tym, że rządy państw zachodnich są prawie bezsilne wobec rewolucjonistów porwujących dyplomatów by wymusić zwolnienie terrorystów z więzienia, gdy rządy komunistyczne same terroryzują swoich i obcych. Państwa zachodnie są również bezsilne wobec tego terroru. Ostatnio rząd brytyjski protestował w Pekinie przeciw "porwaniam" angielskiego bankiera w Szanghaju. Znikł on w sierpniu i czerwony reżym w Pekinie nie odpowiada na pytania brytyjskiej ambasady co do losu i zdrowia bankiera i dlaczego został aresztowany. A rodzina czeka... Czy warto utrzymywać jakiegokolwiek stosunki z takim z bójeckim reżymem?

Marksistowski prezydent Chile Salvador Allende będzie miał w Kubańczyku Louis Fernandez nie tylko zięcia... Fernandez jest jednym z szefów tajnej policji Fidela Castro. W Santiago, przy boku swego teścia będzie on miał kilka zadań. Oficjalnie będzie szefem ochrony osoby prez. Allende, co mu umożliwi organizację tajnej policji w całym kraju. Nieoficjalnie będzie szefem wywiadu Castro. Chyba lepiej zarażać się dżumą niż dostać takiego zięcia... Ale swój ciągnie do swego.

Odłożona Wizyta

Warszawa, (DP) — "Spotkanie na szczycie" szefów partii i rządów państw członkowskich Paktu Warszawskiego (w którym oczywiście uczestniczył Gomułka) uznano w Warszawie za tak naglące i ważne, że Jędrzychowski odwołał wizytę w Warszawie austriackiego ministra spraw zagranicznych Kirschlagera.

Rozgłoszenia warszawska podają, że za "obopólną zgodą" przełożono tę wizytę na 13-15 stycznia, 1971 roku.

Gay TV Turtle



7171
by Alice Brooks

Children bounce with sheer pleasure on this TV turtle. Loveable, patient pet plus a TV hassock all in one. Use colorful scraps to whip up and pad plumply. Saves fine furniture wear and tear. Pattern 7171: Pattern pieces.

FIFTY CENTS for each pattern — add 25 cents for each pattern for Air Mail and Special Handling. Send to: Alice Brooks c/o Polish Daily Zgoda, Needlecraft Dept., Box 163 Old Chelsea Station, New York, N.Y. 10011. Print Name, Address, Zip, Pattern Number.

NEW 1971 Needlecraft Catalog — more instant fashions, knits, crochets, quilts, embroidery gifts. 3 free patterns. 50c.

NEW Complete Instant Gift Book — over 100 gifts for all occasions. 50c. Crochet, tie dye, paint, decoupage knit, sew, quilt, weave — more \$1.00.

Complete Afghan Book — fashions, pillows, gifts, more \$1.00. "16 Jiffy Rugs" Book. 50c. "50 Instant Gifts" Book. 50c. Book of 12 Piece Afghans. 50c. Quilt Book 1—16 patterns. 50c.

Museum Quilt Book 2 — patterns for 12 unique quilts. 50c. Book 3 "Quilts for Today's Living". 15 patterns. 50c.

A. DE LAMOTHE

KOSYNIERZY

powieść z 1863 r.

Tłumaczył F. K.

(Ciąg dalszy)

Moskale postępowali ciągle naprzód, rabując, tłukąc i paląc; za nimi pozostawały płomienie pochłaniające chaty. Ogromne kłęby dymu wznosiły się raz czarnym słupem pod niebiosami, jakby wzywały Boga na świadka, to znowu pędzone wiatrem, toczyły się po nad wioską jaśniejsze i przeplatane czerwonym płomieniem; a wśród łoskotu walących się krokwi, słyszano dzięki wycia podpalaczy i niekiedy bolesne jęki rannych, błagających pomocy.

Kozacy unosząc wszystko co dało się zrabować, nie stali się nawet ocalić umierających swoich towarzyszy.

W ten sposób przybyli na plac kościelny. Dom Boży był muirowany, więc jego ściany opierały się pożarowi.

—dzwonnice! wrzasnął Swinin.

Kozacy skoczyli z pochodniami do wnętrza Świątyni i wdarli się po schodach na wieżę.

Niemcy z przerażenia tłum wieśniaków, cofał się wolno przed falą bagnatów; wszystkich spojrzenia były zwrócone na świątynię.

Naraz, kłęby czarnego dymu wydobyły się na wierzch i otoczyły dzwonnice; płomienie zabłyśły wszystkimi szparami, nastąpił wybuch podłożonych prochów, zabrzmiął po raz ostatni wstrząśnięty dzwon, i na szczycie wieży zajaśniał krzyż jak złoto w rozpalonym piecu, potem pochylał się zwolna, i głuchy łoskot dał się słyszeć.

—Tak zginie religia katolicka! rzekł Swinin; tak zginie... —Precz! precz, generale! wołał Pilardow; precz, kozacy! dzwonił...

Nie miał czasu dokończyć; niezmierna masa brązu wyleciawszy przez rozpadliny muru, z wielkim hałasem spadła na kamienie i roztrząsała się jak bomba, raniąc odłamkami wielu żołnierzy.

W parę sekund potem, zawałiła się również chwytająca się wieża, zalała dach, i pół-zniszczony już kościół gorącym gruzem napełniła.

Z pięknej i ludnej Atrady, nic nie pozostało jak tylko zwęglony popiół na zbroczonym krwią śniegu, osmolone zgłiszcz, pokaleczone trupy i trochę ludności w żakobie, miłośnicy nahażkami kozaków pędzonej na pokryte lodem pola, aby tam, bez dachu, bez chleba, bez żadnych zasobów do życia, konać powoli w uściskach głodu i zimna.

Swinin przebaczył, i porządek został przywrócony.

Piekielna kolumna posuwała się dalej, wyludniając kraje; za nią postępowali wozy, których mniejsza część służyła dla przewiezienia rannych, większa zaś, na łupy.

Zdążył jechać za nimi, Abraham już zrobił kilka dobrych interesów, lecz jego zapasy wódki zaczęły się wyczerpywać.

Szczęściem Swinin, nie znając dobrze kraju potrzebował pewnego przewodnika, aby nie w pakować się w niepodobne do przebycia wąwozy lub gęstwiny leśnej, gdzieby mógł powstańcy zniszczyć jego armię. Wybrał więc Abrahama znaną doskonale okolicę, a żydowskie wozy były zakładem jego wierności.

Milioner torturowany przez moskali i ojciec, któremu zamordowali piękną córkę, porwał syna i spalił dom, za bardzo małą część łupu, zgodził się na haniebną handel.

Odtąd pochod piekielnej kolumny był pewnym i śmiertelnym a każdy ze swoich etapów, znaczyła ona rabunkiem i pożogą; dwory, folwarki, pałace i wioski stawały się łupem płomieni.

W Suchedniowie, na drodze z Radomia do Kielc, mały oddział powstańców zdobył nieposiadanie przez moskali, zdołał wymknąć się podczas nocy, zostawiając dwóch rannych, których kozacy podziurawili jak przetak pikami, powiesili.

W tem miesiącu, tak jak wszędzie gdzie sprawiedliwość moskiewska przeszła, ani jeden dom nie został, tylko, czarnymi zgłiszczami pokryta pustynia została.

Idąc z Suchedniowa do Wąchocka, trzeba było przejść parę wiorst lasu, Moskale wiedzieli że na tym punkcie jest rozrzuconych kilka oddziałów powstańczych jako zawiązek przyszłej armii narodowej, pod rozkazami generała Maryana Langiewicza.

Aby więc za jednym zamachem zniszczyć wszystkich powstańców, wybito z Kielc siłą kolumnę, która w Miechowie połączyła się z kolumną z wojskami Swinina.

—Excellency, rzekł Pilardow do Swinina, skoro tenże dał rozkaz ruszenia w pochód, najmniej o dwie godziny wyprzedzimy kolumnę idącą z Kielc.

—Właśnie, oto mi idzie, rzekł generał; Mitwed dowodzi posiłkami; miasto nie jest bogate, a jeżeli przybędziemy w jednym czasie, trzeba-by się z nim dzielić łupami; spóźniliśmy się, nie pozostanie nam nawet kłosa do ogrzyszenia.

—W drogę więc, Excellency, byśmy byli pierwszymi; zresztą, będzie nas dziesięciu na jednego, i powstańcy nie mają artylerii.

Polacy wprawdzie nie posiadali armat, mieli jednakże dwóch dzielnych dowódców Maryana Langiewicza i Chuskę, świeżo wyostrzone kosy, i zapal bohaterskich męczenników.

Już poprzedniej nocy kosyńscy Adama połączyli się z braćmi; czekano tylko na oddział Narbuta.

XIII. — BITWA POD WĄCHOCKIEM

Na szczycie żółtawej i czerwonej góry, bogatej w żelazo i od wieków dostarczającej rudę do sławnych w kraju lejarni, wznosiło się parę lat temu, bogate i przemysłowe miasto, nad którym, jakby posepna forteczka o wysokich murach, panował klasztor Ojców Cystersów.

Był to Wąchock.

Dzisiaj nic nie pozostało z tego miasta, jak tylko ściany murów klasztornych zezerańe od pożaru, kupa gruzu i kilka kolumn każdej wznosy coraz więcej przez topniejące śniegi, zagłębiających się w odmiętą ziemi.

Z domów, z hut żelaznych, z obszerne kolegium i pałatkowego kościoła, śladu nawet nie zostało.

Miejsce, na którym niegdyś stało to piękne i za możne miasto, wyglądało teraz zdaleka jak ogromna blizna. Sprawiedliwość moskiewska przesała tamtędy i trawą, zdeptała końskimi kopytami potomków Atyli, nie wyrosła.

Moskale zowią to cmentarzysko Przekiętem — Polem. Polacy ze czcią je witają i nazywają Wzgórzem — Męczenników.

U stóp tej góry, jak okiem sięgnąć daleko, ciągnie się płaszczyna pokryta leśnymi wzgórzami, po nad którą się olbrzym wznosi się Świętokrzyska góra.

W Lutym 3, 1863, miasto Wąchock już od kilku dni było zajęte przez powstańców, pod wodzą sławnego generała Maryana Langiewicza.

(Ciąg Dalszy Nastąpi)

Z Sejmu Związku Młodzieży Polskiej Na Ziemi Washingtona

SEJMU 31-szy Związku Młodzieży Polskiej na Ziemi Washingtona odbył się w dniach 27, 28 i 29 listopada, w sali Im. Jul. Słowackiego, 1700 W. 48-ma ul.

Pierwszą Sesję w piątek wieczorem zainaugurował przewodniczący Komisji Oświaty L. Bonder, która przywitała gości, delegatów i delegatki i poprosiła prezesa L. Orawieca do dalszego prowadzenia Sejmu a del. I. Jaworską na tymczasową sekretarkę. Prezes L. Orawiec po odmówieniu modlitwy za zmarłych członków organizacji, poprosił delegację do odśpiewania hymnu amerykańskiego i polskiego.

Na przewodniczącego Sejmu został wybrany del. S. Chrusciński; na wiceprzewodniczącą del. K. Kwieciń; wiceprzewodniczącą J. Gierlasini; na sekretarkę I. Jaworską; na marszałka R. Olejniczak.

W sobotę wieczorem odbył się bankiet sejmowy, na którym Przew. Bankietu po przywitaniu gości, powołała na toaśmistrza F. Kozę, a na sekretarkę I. Jaworską. Przewodniczący następnie powołał ks. K. Kozien do odmówienia modlitwy.

Po kolacji, powołano kol. S. Winieckiego do odśpiewania hymnu amerykańskiego i polskiego.

Na pierwszego mówcę był powołany wicekom. Zarządu Głównego SWAP Marian Kaczmarek, który złożył życzenia w imieniu Zarządu Głównego, dziękując Zw. Młodzieży Polskiej na Ziemi Washingtona za prezesa L. Orawieca za pamięć o inwalidach w formie corocznej donacji na Fundusz Inwalidzki Im. Paderewskiego.

Zyczenia składali także Helena Orawiec, komisarka Okręgu 12 ZNP; Ignacy Bugajski, komendant Okręgu 1-go SWAP i Sabina Ladnia, prezeska Korpusu Pań przy Okręgu 1-szym. Następnie odbył się taniec przez Działwę ze Szkółki przy Gminie 39-tej pod kierownictwem dyr. M. Winieckiego, w którym brali udział Misia Binkowska; Janet Walligora; Danny Kresinski i Rithcie Urbańczyk.

Następnie Przewodniczący powołał do przemówienia Dyrektorkę Melanię Winiecką, która oświadczyła: „W imieniu Prezesa Alojzego Mazewskiego, oraz całego Zarządu Centralnego składam Wam braterskie pozdrowienie i szczerze życzenia pomyślnych i owocnych obrad, od naszej wielkiej organizacji Związku Narodowego Polskiego.

Związek Młodzieży Polskiej na Ziemi Washingtona zawsze był bliski sercom naszym, a Waszą współpracę z nami zawsze wysoko oceniliśmy.

Dzisiejszy Wasz Sejm wypada na czas wyjątkowy w dziejach Polonii Amerykańskiej. Kończy się bowiem jeden długi i chwalebny okres tych dzieł. Stara Polonia, jaką znaleźliśmy i szanowali i której usługi będą zawsze żyły w sercach naszych, ustępuje z widowni.

Miejsce naszych niezmiennie zasłużonych rodziców i dziadków zajmuje pokolenie już urodzone i wychowane w Ameryce.

„I to jest świadectwem żywotności i siły polskiej kultury i tradycji, że drugie, trzecie, a nawet czwarte pokolenia polskiego pochodzenia zasilają nasze szeregi organizacyjne i pracują dla wspólnych naszych celów. Kongres Polonii skupia wszystkie organizacje i jest pożądanym, ażeby i wasza organizacja była reprezentowana. Razem możemy dużo zdziałać.

Już sama nazwa Waszej organizacji jest niejako utwierdzeniem

tego, co jest zjawiskiem życiowym, koniecznością i potrzebą dla Polonii. Albowiem nazwa — Związek Młodzieży Polskiej na Ziemi Washingtona, akcentuje najważniejsze zagadnienie dla naszej Polonii — a mianowicie młodzież. Młodzież jest naszą przyszłością. Zdawali sobie z tego sprawę założyciele Waszej organizacji, gdy jej nadali nazwę Związek Młodzieży.

Składam najgorętsze podziękowanie waszej organizacji za wielką pracę na niwie patriotycznej i społecznej na dobro i sławę całej Polonii Amerykańskiej.

Gorące słowa uznania składam waszemu dzielnemu Prezesowi L. Orawiecu za jego nieustanną pracę przez ostatnią kadencję i całemu zarządowi za współpracę.

Życzę Wam wszelkiej pomyślności na przyszłość, a obradom waszym składam staropolskie pozdrowienie: *Szczęść Wam Boże!*

Następnie przemówił Stefan Chrusciński, hon. prezes Zw. Młodzieży Polskiej, który przedstawił historię powstania naszej organizacji, pracę połączoną przez naszych założycieli, którzy nam nakazali ażeby utrzymać polską mowę, obyczaje i kulturę i ażeby skupiać nasze siły i przedstawiać całemu narodowi amerykańskiemu naszą moc i solidarność.

Na zakończenie przemówił prezes L. Orawiec, który serdecznie podziękował toaśmistrzowi za przeprowadzenie programu, Gościom, Organizacjom, Kolegom i Koleżankom za przybycie i uświetnienie naszego Bankietu.

Następnie Przewodniczący przedstawił Gości oraz poszczególne organizacje:

Helena Orawiec, komisarka Okręgu 12-go; Rita Kozera, żona toaśmistrza; Henryk Bonder, kom. Placówki Nr. 2; Maria Górska, wiceprezeska Korpusu Pań przy Placówce Nr. 2; Maria Chruscińska, żona hon. prezesa ZNP; Zygmun Winiecki, mąż dyr. ZNP Melanii Winieckiej; Adam Bednarz, prezes Biblioteki Im. Jul. Słowackiego; Tomasz Paczyński, kom. Okręgu 12-go z zoną; Florentyna Wiatrowska, dyr. ZNP; Genowefa Bec, wiceprezeska na Stan Illinois Unii Polskiej i wielu innych.

Po odśpiewaniu Boże coś Polska zakończono program. Po bankiecie odbyła się zabawa taneczna.

W niedzielę rano delegaci i delegatki wzięli udział we mszy św. w kościele św. Józefa gdzie była ofiarowana msza św. za zmarłych członków naszej organizacji przez ks. prałata J. Kozioł, który także wygłosił kazanie.

Po południu odbyły się dalsze sesje i zakończenie Sejmu. Uchwalono Kontesty Werbunkowe, ażeby zapisać jaknajwięcej Członków przez następne trzy lata; nadal podtrzymać Fundusz Inwalidzki Im. Paderewskiego; odnowić Członkostwo do Kongresu Polonii Am.

Nast. Zarząd był wybrany: — Stefan Chrusciński — hon. prezes; Józef Gierlasini — prezes; Leokadia Bonder — Wiceprezeska; Edward Bolyda — Wiceprezes; Irena Jaworska — Sekr. Gen.; Stefan Matelski — Skarbnik.

DYREKCJA: — Edward Lewandowski, Józef Orawiec, Rozalia Czekaj, Ewelina Schiller.

Następny Sejm odbędzie się za 3 lata w listopadzie, w sali Słowackiego, pnr. 1700 W. 48-ma ul.

Po odśpiewaniu „Boże Coś Polskie” zakończono Sejm 31-szy.

Irena Jaworska — Sekr. Prot.

Rezolucja

My delegaci i delegatki Związku Młodzieży Polskiej na Ziemi Washingtona wybrani prawnie na zjeździe 31-szym, odbytym w dniach 27, 28 i 29 listopada 1970 r., w Chicago, w Domu Polskim Im. Jul. Słowackiego pnr. 1700 W. 48-ma ul., uchwalamy jak następuje:

Stać na posterunku ideałów i zasad nam wskazanych przez założycieli naszych i baczyc wszędzie, aby Sztandar Gwiazdisty wzniósł się coraz wyżej pod amerykańskim niebem.

Być wierni i czujni na hasła wolnościowe i tłumaczyć tam gdzie zajdzie potrzeba, że wolność w jak najszerszym rozumieniu musi być praktykowana tak w życiu jednostek społeczeństwa jak i państw.

Akcje oświatowe w naszej Organizacji rozszerzyć wedle daleko sięgających potrzeb i zaprzec do pracy.

We wszystkich sprawach ratunkowych solidaryzujemy się z poczynaniami Rady Polonii Amerykańskiej i pragniemy aby współudział i współpraca osiągnęły jak najlepsze rezultaty dla sprawy Polskiej. Podkreślamy głęboko lojalność do Stanów Zjednoczonych, wielkiego symbolu głębokiej wiary w Boga i przywiązanie do wolności.

Wierząc, iż w młodzieży leży przyszłość, spodziewamy się, iż Zarząd Centralny Związku Młodzieży poczyni wszelkie kroki, aby działalność oświatowo-rekreacyjną wzmocnić i rozszerzyć oraz

zodolnić siły wykształcić do pracy w Organizacji.

Z gorącą wiarą i ufnością w przyszłość, że wspólny wysiłek Polaków gdziekolwiek oni się znajdują z pomocą Bożą, da nam Narodowi Wolność i Niepodległość.

Przez dobry przykład, przez serdeczność współzycia i współpracy, pragniemy szerzyć braterską miłość wśród Polaków w Ameryce i powiększyć nasze znaczenie w społeczeństwie i być twórczym zniczem zapału we wszystkich poczynaniach, godnych pracy i poparcia.

Niech Żyją Stany Zjednoczone; Niech Żyją Narody Zjednoczone; Niech Żyje Wolna i Niepodległa Polska;

Niech Żyje Związek Młodzieży Polkiej; Niechaj Żyje i Niechaj Wzrasta.

KOMITET: — Józef Orawiec — Przew.; Franciszka Kwieciń; Rozalia Czekaj.

Z Kensington

Zawiadamy się, że posiedzenie Tow. Naród Polski Gr. 132 ZNP odbędzie się w niedzielę, 20 grudnia, w sali Domu Polskiego pnr 11937 So. Michigan Ave., początek o godz. 2ej po południu. Jest to b. ważne posiedzenie, gdyż dokonany zostanie wybór nowego zarządu na 1971 rok. — Przewożąc Tow. prosi członków o liczne przybycie. — F. Kabat, prezes; M. Szklarz, sekr. prot.

Z Gminy 87 ZNP

Posiedzenia

Garfield Ridge Polish American Club, przypomina wszystkim członkom, że przedroczne posiedzenie i wybory nowego zarządu odbędzie się w piątek, 18-go grudnia, w sali pnr. 5718 S. Archer Ave., o godzinie 8ej wieczorem.

Tow. Artyleria Polska, Jerzego Washingtona, Gr. 760 ZNP, zaprasza członków do wzięcia licznego udziału w przedrocznym posiedzeniu oraz wyborach nowych urzędników, jakie odbędzie się w niedzielę, 20-go grudnia, w sali Lipskich pnr. 2059 W. 19-ta ulica, o godzinie 2ej po poł.

Pogrzeb Członka Gr. 1971
We wtorek, 8-go grudnia, pożegnał się z tym światem znany Związkowiec ś. p. Józef J. Wojnarowski, założyciel i członek Tow. Bol. Chrobrego Nr. 3, Gr. 1971 ZNP.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 11-go grudnia, z zakładu pogrzebowego Ridge Funeral Home, pnr. 6620 W. Archer Ave., do kościoła Our Lady of Snows, zaś stamtąd na cmentarz Zmartw. Pańskiego, na parcelę familijną.

Zmarły pozostawił w smutku pogrążoną rodzinę: Franciszkę, Edwarda (Helene), i Bruno, synów i synową; Józefinę (Walter) Mucha, córkę i zięcią; 4 wnucząt i 8 prawnucząt.

Kalendarzyk Posiedzeń

Środa, 16 Grudnia

Tow. Walecznych Polaków Gr. 1612 ZNP, odbędzie swe przedroczne posiedzenie dziś w środę, 16-go grudnia, o godzinie 7:30 wieczorem. Posiedzenie będzie w zwykłej sali Osikiewicza pnr 1001 N. Wolcott.

Prosimy wszystkich członków i członkinie o liczne przybycie, gdyż oprócz bardzo ważnych spraw odbędzie się wybór nowych urzędników na następny rok. — Józef Mendruk, prezes; Herminia Filipińska, sekr. prot.

Czwartek, 17 Grudnia

Tow. Pań Chicago, Gr. 2191 ZNP odbędzie swe posiedzenie w czwartek, 17 grudnia, w sali Związku Polek, 1309 N. Ashland Ave., o godz. 12:30 popołudniu. Zarząd prosi wszystkie członkinie o obecność, ponieważ odbędzie się wybory urzędnicze i przyjęcie instalacyjne. Również apelujemy do wiadomości, że następne posiedzenie odbędzie się w marcu 1971.

Antonina Rybarska, prezeska; B. Malinowska, koresp.

Tow. Skarb Polski, Grupa 1215 ZNP odbędzie swe roczne i wyborcze posiedzenie w czwartek, dnia 17 grudnia, w sali Weteranów Polskich, pnr. 1239 N. Wood ul. Początek o godz. 7:30 wieczorem. Członkowie proszeni są o liczne przybycie.

Marian Golonka, prezes; Jan Kalinowski, sekr. prot.

Niedziela, 20 Grudnia

Klub Zapoznajmy Się zawiadania wszystkich członków i członkinie, że nasze posiedzenie i wybory nowego zarządu na rok 1971 odbędzie się dnia 20 grudnia w Sokolnik przy 1062 N. Ashland Ave. Uprasza się wszystkich o punktualne i liczne przybycie, ponieważ będą omawiane ważne sprawy dotyczące zmiany adresu i sali naszych posiedzeń na r. 1971. — Jan Koronis, prezes; Lottie Paszkiewicz, sekr. prot.

Tow. Wolność Ludu Gr. 2742 ZNP odbędzie swoje przedroczne posiedzenie w niedzielę, 20-go grudnia, w sali parafialnej św. Jadwigi przy Hojny i Lyndalle, o godzinie 2ej po południu.

Również zostaną przeprowadzone wybory na rok 1971. Po zakończeniu wyborów — odbędzie się Gwiazdka dla dzieci. Zarząd prosi o przybycie wszystkich członków i członkinie wraz z dziećmi. Sekretarka fin. Helena Stermińska urządza do godziny 1 po południu — Józef Szpak, prezes; Zenon Ziolkowski, sekr.

Oddział Matek Złotej Gwiazdy przy stanowej kwaterze na Stan III. PLAV odbędzie swe posiedzenie w niedzielę, 20 grudnia, o godz. 2ej po południu, w sali Ironsides pnr 1241 N. Washtenaw ul. Po posiedzeniu będzie Gwiazdka dla Matek. — Aniela Grudziń, prezeska; Z. Sarzyńska, sekretarka prot.

Roczne posiedzenie Klubu Parafii Jędrzejce odbędzie się w niedzielę, 20 grudnia, w sali pnr 2256 South Albany Ave., początek o godz. 2:30 po południu. Bardzo ważne sprawy są do załatwienia, więc prezeska Maria Sick prosi wszystkich członków i członkinie o przybycie. — Maria Sick, prezeska; S. Onik, sekr.



NA ZDJĘCIU: — Norman Hawkes ze swoim 6-letnim synem Michael'em oraz jego czworonożnym przyjacielem Buffertem. Sympatyczny cocker spaniel - pudel polknął zabawkę swego 6-letniego pana, maleńki samolot. Jeżeli zabawka nie rozpuści się pod wpływem kwaśnych żołądkowych psa, konieczna będzie operacja. Norman Hawkes trzyma (na zdjęciu) kliszę z prześwietleniem żołądka Bufferta.

Zebranie i Opłatek Wydziału Kongresu Polonii Am.

Regularne miesięczne zebranie Wydziału Stanowego Kongresu Polonii Amerykańskiej odbędzie się w środę, 16-go grudnia, w Domu Wydziału pnr. 1838 W. Division ul., o godz. 7:30 wieczorem.

Ponieważ zebranie wypadła w okresie świątecznym, — po załatwieniu spraw bieżących, odbędzie się przygotowany przez Komitet Pań tradycyjny Opłatek.

W programie przewidywane jest przemówienie prezesa KPA, mec. A. Mazewskiego. Jak również — wręczenie specjalnych odznaczeń dla osób zasłużonych w pracy krzewienia nauki języka polskiego i kultury polskiej na tutejszym terenie.

Jednocześnie apeluje się do

wszystkich organizacji, tak przynależnych obecnie do Wydziału, jak i dotychczas jeszcze niezrzeszonych, o zgłoszenie i przysłanie delegatów na przyszły rok pracy.

Komitet Mandatów zamianowany na poprzednim zebraniu w składzie: pani Józefa Rzewska, Karol Synowiec i Janusz Wasiak jest zawsze do dyspozycji, — posiada również potrzebne druki i formularze mandatów. O ile, która z organizacji dotychczas takowych nie otrzymała, pobrać je może bezpośrednio na zebraniu, lub zgłaszając zapotrzebowanie telefonicznie czy pisemnie. Telefon do Wydziału jest CA 7-7755, a adres: 1838 W. Division Str., Chicago, Ill. 60622.

Z Parafii Młodziankowa

Godzina Świąta . . . w czwartek o godzinie 7-ej.

Podziękowanie . . . Dziękujemy jak najserdeczniej za wasze dary odziewy. Nowiasty z Klubu Matek już je zapakowały i są już wysłane. Bądźcie pewni modlitw osób, którzy otrzymają te dary. Zarazem zasyłamy podziękowanie nowiastom, które spędziły 2 dni nad tą pracą.

Opłatki — Kartki Świąteczne . . . możecie zakupić od marszałków kościelnych albo podczas tygodnia na plebani.

Dochód do Bazaru . . . W tym roku Bazar Parafialny przyniósł na czysto \$6,820.26. Klub Matek otrzymał z tego jako zarobek z ich kiosku \$3,158.13; Tow. Imienia Jezusa otrzymało jako zysk z ich kiosku \$1,819.25; Parafia zaś otrzymała jako zysk z ksiąg fantowych \$1,852.88.

Klub Matek i Tow. Imienia Jezusa składają dzięki wszystkim, którzy poparli Bazar, — Parafia zaś składa dzięki wszystkim, którzy zakupili książeczki fantowe. — Bóg Zapłać!

Pasterka
Zachęcamy Parafian, aby jak najliczniej przybyli na Pasterkę w tym roku. Przyjemną niespodzianką czekać nas będzie na Pasterce, albowiem Chór Ignacego Paderewskiego, znany Polonii ze swoich występów i ojciec i syn, panowie Bockowie, wzbogacą naszą uroczystość przez śpiew i grę na skrzypcach.

Przed pasterką o 11:30 odbędzie się śpiew Kolęd i Procesja Aniołów do Złobka. Nasz udział w tych ceremoniach na pewno wzruszy nas do prawdziwej wdzięczności Bogu za dar swego Syna a naszego Odkupiciela.

Spowiedź
Spowiedź będzie słuchana w środę, 23 grudnia, od 7 do 8 rano i od 7 do 8 wieczorem, w czwartek, 24 grudnia od 7 do 8 rano i od 3 do 5 po południu.

Z Park View Citizens Improvement Club
Zarząd Park View Citizens Improvement Club zawiadamia członków, iż z powodu świąt Bożego Narodzenia, posiedzenie regularne odbędzie się w czwartek, dnia 17 grudnia, o godzinie 7:30 wieczorem, w lokalu pnr. 3174 N. Milwaukee ave.

Prosimy wszystkich o przybycie, gdyż na tym posiedzeniu zostaną przeprowadzone wybory nowego na rok 1971 zarządu.

Popierajcie Tych, Którzy Ogłaszają Się w Dzien. Związkowym

The Gift That Pleases You and Your Friends



Self Watering Planter

That's right! The amazing "Flora-rabien" waters and fertilizes itself for up to 4 weeks! No more losing favorite plants while you are away. Good for bulbs, seeds, or transplants. Completely sealed unit prevents water damage to furniture. — Makes a beautiful living centerpiece... and can be decorated to match any interior. Perfect gift idea! Easy instructions included. Send \$5.95 plus 50c postage and handling to:

D. C. CALDWELL CO.
Box 5426, Dept. AF
Santa Monica, Calif.
90405

Wiceprezeska Wallace Zaprzysięży Zarząd Alliance Society, Gr. 2475

Krajowa wiceprezeska ZNP p. Irena Wallace odbierze przysięgę od nowego zarządu Grupy 2475 ZNP, Alliance Society, — na rok 1971.

Alliance Society Grupa 2475 ZNP, odbędzie swoje wyborcze posiedzenie we środę, 16 grudnia, o godzinie 8-jej wieczorem w sali posiedzeń p. Słowika przy biegu Belmont i Milwaukee avenue.

Po wybraniu zarządu na rok

1971, wiceprezeska ZNP p. Irena Wallace odbierze przysięgę od nowego zarządu. Po zaprzysiężeniu nowego zarządu odbędzie się instalacja, na której podana zostanie ciepła kolacja, przygotowana przez p. Słowika.

Uprasza się wszystkich członków naszej Grupy o liczne przybycie. — Karol Bojowski, prezes; Jan Wróblewski, sekr. prot.

O Muzeum Polskie w Ameryce

Różni ludzie puszczają różne plotki. Jedni mówią, że Muzeum Polskie w Ameryce ma być przeniesione z Chicago do innego miasta czy innej miejscowości. Drugi głoszą, że Muzeum Polskie w Ameryce ma być zamknięte.

Otóż stwierdzamy jaknajuroczysiej, że są to plotki, nie mające najmniejszych uzasadnień. Prawda jest całkiem inna. Nikt nie zamierza przenosić Muzeum z Chicago do innego miasta czy innej miejscowości. I nikt nie myśli o zamknięciu Muzeum. Przeciwnie, wszystko się czyni, by Muzeum rozwinąć i utrwalić na zawsze.

Ostatni Sejm Zjednoczenia PRK, odbyty w New Haven, Connecticut, uchwalił i polecił Zarządowi Głównemu przeprowadzenie reorganizacji administracyjnej Muzeum i zatrzymanie tej instytucji w Chicago. Posejmowy zarząd z prezesem Józefem L. Osajdą na czele właśnie przeprowadza obecnie reorganizację. Odbyły się już dwa posiedzenia Komitetu Muzealnego. Formuje się Komitet Reorganizacyjny. Skład jego zostanie ogłoszony w styczniu nadchodzącym.

Tymczasem obecny Komitet Muzealny zaangażował już nowego stałego kustosa Muzeum. Archiwum i Bibliotekę, w osobie fachowego rzeczoznawcy ks. Donalda Bilińskiego, o którym odpowiedni komunikat ukazał się w poprzednim wydaniu „Narodu Polskiego” i w innych pismach polonijnych. Ks. Biliński rozpoczął już pracę nad uporządkowaniem i katalogowaniem wszystkich zbiorów muzealnych, archiwalnych i bibliotecznych. Nadto Komitet Muzealny zawarł umowę z Uniwersytetem Minnesockim co do zmikrofilmowania dokumentów, pism i niektórych książek.

Fakty te chyba najlepiej świadczą, że nikt nie myśli o przeniesieniu czy zamknięciu Muzeum, lecz wielu myśli i działa w kierunku rozwoju i utrwalenia go na zawsze.

Nowy Komitet Muzeum, gdy zostanie skompletowany,

Zebranie Mieszkańców Półn.-Zach. Dzielnicy

Zebranie „szczytówka” mieszkańców północno - zachodniej strony miasta w sprawie paniki sprzedazowej realności odbędzie się w środę, 16 grudnia, o godz. 7:30 wieczorem, w sali parafialnej Our Lady of the Angels, pnr. 816 N. Hamlin Ave.

Zebranie będzie miało na celu załatwienie problemów „panic peddling” i ustabilizowanie stosunków w naszej dzielnicy. Będzie również przedstawiony plan dotyczący półn.-zach. dzielnicy. Wszyscy mieszkańcy tej dzielnicy proszeni są o wzięcie udziału. Będzie specjalnie zaproszeni goście.

Z Gminy 143 ZNP

Gwiazdka Dla Działwy Ze Szkółki

Komitet Szkółki z przew. mec. S. E. Basińskim i Komitet Imprez na czele z przew p. H. Orawiec urządzają Gwiazdkę dla działwy ze szkółki Gminy 143 ZNP w sobotę, 19 grudnia, w sali Cornell Sq. Parku, przy 50-jej i So. Wood ul., początek punktualnie o godz. 10 rano.

Komitet powyższe zapraszają na tę Gwiazdkę Rodziców działwy, delegatów i delegatki Gminy 143 ZNP, prosząc o liczne przybycie, tak ażeby przez swoją obecność dodać tej działwie bodźca do dalszej nauki języka polskiego, a zarazem wykażać im, że interesujemy się tym, czego oni się nauczyli i chcą nam pokazać podobać ich występ w programie gwiazdkowym. A przy okazji złożyć życzenia i słowa uznania paniom Nauczycielkom za ich poświęcenie i cierpliwość w przygotowaniu programu Gwiazdkowego.

Wierzymy, że sala będzie wypełniona po brzegi przez naszą Brac Związkową. A więc spotykamy się wszyscy na Programie Gwiazdkowym Działwy Szkółki Gminy 143-jej ZNP, w sobotę, dnia 19 grudnia, punktualnie o godz. 10 rano. — E. A. Bodnicki, prezes Gminy 143; S. E. Basiński, przew. Kom. Szkółki; H. Orawiec, przew. Kom. Imprez; M. L. Szlag, koresp. Gminy.

Plenarne Zebranie Skarbu Jedności Narodowej

Zarząd Skarbu Jedności Narodowej w Chicago, serdecznie zaprasza członków i sympatyków na miesięczne plenarne zebranie, dnia 18 grudnia, o godz. 8 wieczorem. Zebranie odbędzie się w sali Wydziału Kongresu Polonii Amerykańskiej, pnr. 1838 W. Division ulica.

Przypominamy, że przed zebraniem można płać składki członkowskie oraz donację na Skarb Jedn. Narodowej.

M. Bojczuk, prezes; J. Lutek, sekr. generalny.

Pamiętaj, że wobec zmuszenia narodu, polskiego, do milczenia, „Dz. Związkowy” jest jedynym jego wolnym głosem

UWAGA CZYTELNICZY W CHICAGO

Szybkość! **Punktualność!** **Wygodą!**

oto trzy zasady, jakimi się kierujemy w stosunku do

NASZYCH CZYTELNIKÓW

W myśl naszego hasła — **czy chcecie**

By Chłopiec Przynosił Wam

DZIENNIK ZWIĄZKOWY

DO DOMU?

Nie będziecie się już więcej kłopotać z kupowaniem gazety. Znajdziecie ją zawsze na Waszym gościnnym progu.

Jeżeli chcecie mieć tę wygodę — wystarczy wypełnić Kupon zamieszczony poniżej i przesłać go na adres:

DZIENNIK ZWIĄZKOWY

1201 N. Milwaukee Ave. Chicago, Ill. 60622

UWAGA!

Dziennik Związkowy przez chłopca dostarczy OSOBOM

KTÓRE ZAMIESZKUJĄ DZIELNICE MIASTA OBSŁUGIWANE PRZEZ NASZE AGENCJE.

KUPON

Zamawiam niniejszym Dziennik Związkowy, który proszę doreczać mi do domu sześć razy w tygodniu, a za który obowiązuję się płać chłopcu regularnie.

Numer domu Nazwa ulicy Piętro

Numer Telefonu

Miasto Zone Stan

Podpis zamawiającego

Dziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA

Second-Class Postage Paid

At Chicago, Illinois

Published Daily except Sundays by


 ALLIANCE PRINTERS
AND PUBLISHERS, Inc.
1201 Milwaukee Avenue
Chicago, Illinois 60622

WYSYLANIE PRZEZ POCZTĘ

W CHICAGO I W KANADZIE

Codziennie i Sobotnie	Tylko
Rocznice (1 yr.) \$26.00	Sobotnie Wydanie
Półrocz. (6 mos.) 15.00	Rocznice (1 yr.) \$8.00
Kwartal. (3 mos.) 8.50	Półrocz. (6 mos.) 5.50
Miesięcz. (1 mo.) 4.00	Kwartal. (3 mos.) 3.25

WYSYLANIE PRZEZ POCZTĘ

POZA GRANICE CHICAGO W U.S.

Codziennie i Sobotnie	Tylko
Rocznice (1 yr.) \$25.00	Sobotnie Wydanie
Półrocz. (6 mos.) 13.50	Rocznice (1 yr.) \$8.00
Kwartal. (3 mos.) 8.00	Półrocz. (6 mos.) 5.50
Miesięcz. (1 mo.) 4.00	Kwartal. (3 mos.) 3.25

CODZIENNE (bez soboty)

Chicago - Kanada	Poza Granice Chicago
Rocznice (1 yr.) \$18.00	Rocznice (1 yr.) \$17.00
Półrocz. (6 mos.) 11.00	Półrocz. (6 mos.) 10.00
Kwartal. (3 mos.) 6.50	Kwartal. (3 mos.) 6.00
Miesięcz. (1 mo.) 3.00	Miesięcz. (1 mo.) 2.50

DO INNYCH KRAJÓW:

Codziennie i Sobotnie	Tylko
Rocznice (1 yr.) \$34.00	Sobotnie Wydanie
Półrocz. (6 mos.) 20.00	Rocznice (1 yr.) \$10.50
Kwartal. (3 mos.) 12.00	Półrocz. (6 mos.) 7.50
	Kwartal. (3 mos.) 4.50

W kioskach (News-Stands) — pojedynczy

Numer Codziennie (Single Daily Copy) 15c

W kioskach (News-Stands) — pojedynczy

Numer Sobotni (Single Saturday Copy) 20c

JAN F. KRAWIEC, Redaktor Naczelny

JÓZEF H. GAJDA, Zarządca

Telefon do Redakcji przed 7:30 rano

BRunswick 8-8707

Telefon wszystkich Biur BRunswick 8-8700

Rękopisów i fotografii Redakcja nie zwraca.

Cena Strachu

Jak było do przewidzenia, przewodniczący senackiej komisji spraw zagranicznych, senator Fulbright — nie był zadowolony z oświadczenia prezydenta Nixona, że Stany Zjednoczone użyją właściwych środków odwetowych w stosunku do Północnego Wietnamu, jeżeli komuniści zechcą wykorzystać obecne systematyczne i stopniowe wycofywanie wojsk amerykańskich z Południowego Wietnamu i rozpocząć akcję ofensywną.

W jasnych i nie pozostawiających żadnych wątpliwości co do intencji amerykańskich słowach, Nixon ostrzegł Hanoi, że w wypadku poważnych przygotowań militarnych do ofensywy na Południu — Stany Zjednoczone odpowiedzą bombardowaniem wojskowych instalacji w Północnym Wietnamie, przeleżą i linii komunikacyjnych prowadzących na południe oraz wojskowych centrów zaopatrzenia.

Prezydent zapowiedział również kontynuowanie amerykańskich lotów wywiadowczych celem stwierdzenia czy takie przygotowania są w toku. Ostrzeżenie tych nieuzbrojonych amerykańskich samolotów rozpoznawczych spowoduje zbombardowanie baz wyrzutni rakietowych, z których ataki będą podejmowane oraz zniszczenie związków z nimi urządzeń wojskowych.

"Uważamy", podkreślił Nixon, "iż tego rodzaju odwetowa akcja jest absolutnie niezbędna dla zapewnienia naszym pozostałym w Wietnamie oddziałom jak największego bezpieczeństwa". Słowa proste, mocne, zdecydowane i odważne.

Jakże często, w licytacji o najszybszy termin wycofania amerykańskich wojsk z Południowego Wietnamu zapomina się o bezpieczeństwie amerykańskiego żołnierza, który nie powinien być w żadnym wypadku narażony na ryzyko i niebezpieczeństwa gorączkowej ewakuacji. Lamenty i narzekania senatora Fulbrighta i jego popleczników, dla których żadne rozwiązanie poza kapitulacją i upokorzeniem nie jest dobre, wydaje się być łatwą ceną strachu. Zgadza się z prezydentem Nixonem, że cena życia i zdrowia amerykańskich żołnierzy w Wietnamie jest ważniejsza.

Wybory w Anglii i u Nas

Jeden z komentatorów wymienia cechy charakterystyczne wyborów w Anglii, podkreślając, że niektóre z nich można by z korzyścią zastosować w Stanach Zjednoczonych, pomimo różnic między parlamentarną a prezydencką formą rządu.

Kampania wyborcza w Anglii jest krótsza i tańsza i to jest różnica najistotniejsza. Kadencja parlamentu trwa pięć lat, ale premier może każdej chwili przeprowadzić wybory przed tym terminem, zdobywając nowy termin 5-letni.

Tak postąpił premier Wilson, przewidując na podstawie ankiet i lokalnych wyborów zdecydowanie zwycięstwo Partii Pracy. 18go maja zwrócił się do królowej z prośbą o rozwiązanie parlamentu. W jednadenastu dni później, 29 maja, zaczęła się kampania wyborcza, zakończona wyborami w dniu 18 czerwca. Trwała więc zaledwie 3 tygodnie, oszczędzając krajowi niepewności co do przyszłego rządu, co u nas trwa 2 do 3 miesięcy.

Kandydat może w Anglii ubiegać się o mandat w każdym okręgu, nie tylko w tym, w którym mieszka. Na balot może się dostać znacznie łatwiej niż u nas, musi bowiem zdobyć zaledwie 10 podpisów i złożyć kaucję \$360. Kaucja ta, mająca zniechęcić nieważnych kandydatów, przepada, jeżeli kandydat nie zdobył co najmniej 1/8 głosów w swym okręgu.

Surowe reguły obowiązują, jeśli chodzi o wydatki na kampanię. W okręgach mniej

skich kandydat może wydać na wybory tylko \$1,800 plus 1 1/2 centa za każdego zarejestrowanego wyborcę. W okręgach wiejskich, gdzie wyborcy są bardziej rozrzućeni, wolno wydać jeszcze 1/2 centa na każdego wyborcę. W okręgach miejskich, liczących średnio 60,000 wyborców, wydatek na wybory nie może więc przekraczać \$92,700, a w okręgach wiejskich \$3,000. W ciągu 35 dni po wyborach kandydat musi przedłożyć szczegółowy wykaz dochodów i wydatków z oryginalnymi kwitami. Sąd może nałożyć grzywnę, jeżeli kandydat wydał więcej, niż miał prawo, a jeśli wybory wygrał, mogą być one unieważnione.

System ten sprawia, że kandydat do parlamentu brytyjskiego nie może mieć przewagi finansowej nad swym przeciwnikiem, podczas gdy w Stanach Zjednoczonych nie ma górnej granicy wydatków na wybory. Wynik jest taki, że na przykład: w tym roku kongresman Ottinger z New Yorku, człowiek bardzo bogaty, wydał \$1,841,750 tylko na uzyskanie demokratycznej nominacji na senatora.

Podczas, gdy w naszym kraju telewizja pochłania znaczną część wydatków wyborczych, w Anglii telewizja i radio przynajmniej wszystkim partiom bezpłatne programy. W ostatnich wyborach socjaliści i konserwatyści mieli do dyspozycji pięć bezpłatnych słuchowisk po 10 minut, a partia liberalna 3 słuchowiska.

Wreszcie w przeciwieństwie do naszego systemu — w Anglii zmiana rządu jest sprawą zupełnie krótką, bo dokonuje się w ciągu 24 godzin po ogłoszeniu wyniku wyborów.

INNI PISZĄ:

"Cicha Rewolucja" w Anglii

GWIAZDA POLARNA — Na Konwencji Partii Konserwatywnej premier Wielkiej Brytanii Edward Heath wygłosił przemówienie programowe, składające się z trzech punktów. Stanowiąc ono będzie podkład pod "cichą rewolucję," jaką chce przeprowadzić rząd konserwatywny.

1. Problemy społeczne: ofensywa przeciw związkom zawodowym. Projekt ustawy przedstawiony przez energetycznego sekretarza stanu do spraw zatrudnienia i produkcji Roberta Carra, mimo iż nie spełnia wszystkich nadziei skrajnej prawicy partyjnej, zadaje jednak cios prawu do strajków i swobodom unijnym.

Sekretarz generalny Kongresu Związków Zawodowych Vic Feather uznał ten projekt za formalny zamach na prawa świata pracy i ruchu związkowego zagwarantowane w ustawie z 1871 roku. Vic Feather chciałby skłonić rząd do wycofania owego projektu, lecz konserwatyści — mimo iż pragnęliby uniknąć zbyt brutalnej próby sił — są zdecydowani złamać "dzikie strajki" i poważnie ograniczyć pozostałe rujnujące gospodarkę kraju. Związki zawodowe oświadczyły już, że w takim wypadku ostrą zareagują.

2. Problemy ekonomiczne: ograniczenie wydatków państwowych. Program E. Heatha przewiduje obniżkę podatków. Parlament rozpatrzy obniżkę wydatków państwowych, która może wynieść sumę \$2,125 milionów. Obniżkę tę uzyska się różnymi sposobami, między innymi poprzez reorganizację wszystkich ministerstw i masowe redukcje personelu, który nie jest konieczny do zapewnienia ich sprawnej działalności, czego następstwem będzie "mniej zarządzania, ale za to lepsza jego jakość." Obiecana obniżka podatków bezpośrednich nastąpi dopiero później, po dokonaniu tej "cichej rewolucji" mogącej jednak narobić wiele hałasu.

Tak więc przywódcy konserwatywni dokonują posunięć mających na celu stopniowe "wycofanie się" państwa. Przygotowują oni wprowadzenie kapitałów prywatnych do British Steel Corporation, likwidację dotacji państwowych dla pewnych gałęzi przemysłu i subwencji dla rolnictwa, aby zbliżyć się do Wspólnoty Rynku, obniżkę dopłat do mieszkani kwaterunkowych, co spowoduje wzrost czynszów oraz podwyżkę opłat ubezpieczeniowych.

3. Polityka zagraniczna: znowu wielkie mocarstwo. Edward Heath pragnął wystąpić jako "anty-Wilson" chce przydać nieco majestatu wyłączeniu lwu brytyjskiemu. Uznając całkowitą swobodę działania krajów Wspólnoty Brytyjskiej, zażądał on pozostawienia takiej samej swobody Wielkiej Brytanii, na przykład w jej negocjacjach z Wspólnym Rynkiem. Dzięki temu brytyjski negocjator w Brukseli, Geoffrey Rippon, mógł wystąpić jako zdecydowany zwolennik idei europejskiej, zwracając uwagę, że obie strony wykazują dobrą wolę.

To i Owo

Firmy samochodowe całego świata przysięgają się w wyposażeniu aut w coraz to nowe urządzenia napędzane silnikami elektrycznymi: rozkładane dachy, wysuwane automatycznie szyby itp. Wszystkie te udogodnienia mają jednak złą stronę: zużywają coraz więcej energii elektrycznej, co powoduje m. in. konieczność instalowania w samochodzie wielkich akumulatorów.

Inżynierowie w USA proponują zastąpić silniki elektryczne urządzeniem pneumatycznym. Sprężarka w tym systemie napędzana jest silnikiem i odgrywa jeszcze dodatkowo istotną rolę w układzie klimatyzacji wozu.

Nowy system wprowadza się już w koncernach Forda, General Motors i Chryslera.



O Janosikowej Sprawie. — Czy Harnaś Był Historyczną Postacią? — Poetycka Fikcja Ubrała Tatrzańskiego Rozbójnika w Pojęcie i Laury Bohatera. — Jak To Było z Tym Tańcem z Cesarzową Marią Teresą?

W ubiegłą niedzielę, w programie radiowym Roberta Lewandowskiego nadano, z bardzo dobrą oprawą muzyczną, śliczny wiersz Tetmajera o tatrzańskim bohaterze — rozbójniku Janosiku. To sprawowało jednego z Czytelników Kalejdoskopu — p. K. Z. że zwrócił się do mnie telefonicznie z zapytaniem: "Jak to było naprawdę z tym Janosikiem? Czy to jest postać historyczna?"

Jalu Kurek, poeta i powieściopisarz, autor swego czasu bardzo popularnej powieści, która w okresie międzywojennym stała się pewnego rodzaju sensacją, pt.: "Grupa szaleje w Naprawie", w latach 1945-48 opublikował trzytomowe dzieło, poświęcone Janosikowi. Fakt ten później zdopinguował go do zbadań historycznej prawdy na temat swego bohatera. Oto co pisze Jalu Kurek na ten temat:

Imię jego brzmiało: Jerzy (po słowacku: Juro). Nazwisko: Janosik — które Polacy przyzwyczaili się wymawiać: Janosik. Ówczesne akta sądowe zarejestrowały zbroję dług obowiązuje na tamtych terenie pisowni węgierskiej, w której "s" czyta się jak "sz" i na odwrót. Słowacy piszą w tym miejscu po swojemu "s" z dźwiękiem u góry. Ale Janosik w polskim brzmieniu stał się już słowem popularnym i nie ma sensu zmieniać tego brzmienia; ale uważany jest u nas mylnie za wersję zdrobniałą od imienia Jan (oboczności: Jasiek, Janicki).

Mit janosikowy odżywał się kilka razy w polskim piśmiennictwie. Legenda górskiego rozbójnika — posiada głębokie uzasadnienie społeczne poza zasięgiem poszczególnych epok i narodów, powtarza się w wielu literaturach. Anglia ma swojego Robin Hooda, Włochy — Rinalda Rinaldini, także i Karpaty mają swoich miejscowych szlachetnych rozbójców: — Bukowina — Ketrar, Huculszczyzna — Dobosza (Oleśkie Dowbusza), Ruś Zakarpaska — Marcjaja i Danke, Ruś Czerwona — Madaja, Łemkowszczyzna — Baranias i Podgórszczyzna, Żywiec — Klimczoka, Śląsk — Ondraszka. Wspominam tylko postacie autentyczne, nie obciążone fikcją literacką.

Dłaczego postać Janosika tak rozplomiła wyobraźnię ludową i artystyczną, rozparła się od Alb Rumińskiego aż po Sudety? Co w nim było, że tak wysoko skoczył w niebo legendy i literatury? Ze został kanonizowany jako bohater narodowy Słowacji? Ze jego nazwisko stało się pojęciem obiegowym, terminem lotnym na oznaczenie górskiego harnaśa? Ze opętał serca i umysły polskiej góralczyzny, wtargnąwszy przemownie do milosno — rozbójniczej pieśni podhalańskiej?

I ja — nie pierwszy w naszej literaturze — znalazłem się pod ciśnieniem janosikowej mitologii. Z tej fascynacji wyrosła najlepsza (moim zdaniem) książka w dotychczasowej mojej twórczości, nosząca właśnie tytuł: "Janosik". To pierwszy Janosik w literaturze polskiej, który powstał całkowicie i bez reszty z fikcji, chociaż w oparciu o przodków literackich opłynął ich krwią.

Bo faktycznie dzieje słowackiego rozbójnika były zrota po spolicie i nie pokrywały się z barwnymi przekazami tradycji góralskiej, a tym mniej z zapisami natury artystycznej. Ilek fantazji wleczano do janosikowej legendy! Miał być klerkiem, miał tańczyć z cesarzową Marią Teresą, miał hulać po Tatrach, miał przemawiać i śpiewać pod zębienicą, a już powieszono na haku miał jeszcze wynalazł trzy funty tytoniu itd., itd.

Prawda jest, że zginął zanim narodziła się Maria Teresa (jeszcze za panowania Karola VI), był analfabeta, nigdy w Tatrach nie zbójował — nie był też nigdy w Połsce; a chociaż świątkowa udowa rozparcelowała on od Szegejdny i Budzyna (Budapesztu) po Lipnice i Lewoczę, był rozbójnikiem łobowsko-trenczowskim z wyskokami na Śląsk i Morawę.

Oto jego personalia. Urodzony z ojca Marcina i matki Anny, z dnia 25 stycznia 1688 roku, we wsi Terhova (Górna Orawa) u stóp Małej Fatry, niedaleko Bańskiej Bystrzycy. Tego samego dnia ochrzczony w kościele parafialnym w sąsiedniej wsi Var.n; matrykę chrztu odnaleziono dopiero w roku 1934 na strychu plebanii w Varinie. A więc pochodzenie chrześcijańskie. Mając lat 15 — Juro wojował z austriackimi generałami o wolność Węgier jako uczestnik powstania kuruckiego (to zryw niepodległościowy madziarskich chłopów pod wodzą Rakociego). Po klęsce powstania wrócił do chałupy, wnet jednak znalazł się znowu w wojsku, lecz po stronie przeciwnej. Panowie z Wiednia walczyli ze szronnikami Rakociego — wzięli więc na wojnę Janosika.

I z tego wojska powrócił przedko, zwolniony przez rozbójców za stosownym okupem. Nie był mu jednak pisany — widać — żywot poczywal górala. Którejś nocy zapukał do niego w Terhowej głośny naonczas herszt rozbójników — Uhorek. Namówił go na zbroj. Odebrał przysięgę na wierność i wprowadził do swej bandy.

Skąd znajomość z Uhorekiem? Janosik jako wartownik cesarski pilnował bandytów zamkniętych w lochach zamku w Bytce na Morawach. Między młodym strażnikiem a więźniem nawiązał się bliższy kontakt, który zapewne przerodził się w sympatię. Tak więc wbrew legendzie wejście Janosika do rozbójnictwa dokonało się poprzez tak zwane złe towarzystwo.

Dawny herszt — Uhorek (który właśnie zbiegł z wzięcia) oddał komendę nad "czarnymi chłopami" 23-letniemu Jerzemu Janosikowi. Według protokołu sądowego do bandy należało 29 rozbójników, wszyscy — zbiegli chłopcy pańscy; wśród nich było trzech Polaków ze wsi Sól w powiecie żywieckim.

Organizacja bandy była znakomita. Dysponowano sojusznikami, którzy informowali zbrojów o okazjach, zasadkach, niebezpieczeństwach, dostarczali im kule, proch, żywność, przygotowywali kryjówki. Przekupstwem — może i terrorem zyskiwano milicję sprzyjanie oficerów i urzędników.

Biedota chłopstwa chroniła rozbójników, przecięt rozbójnictwo było konsekwencją wzmocnienia ucisku gospodarczo-społecznego ze strony feudałów. Stanowiło formę prymitywnej partyzanckiej samoobrony prześladowanego górala.

(Dokończenie w Jutrzejszym "Kalejdoskopie").

WIÓRA
SPOD PIÓRA

HERBATKA PO ANGIELSKU

Peter McCaffrey, sędzia angielski, miał poważne przykrości na londyńskim lotnisku Heathrow z powodu . . . termosu z herbatką. Urzędnicy policyjni, podejrzewając ukrytą w nim bombę skontrolowali termos i poddał sędziego drobiazgowej rewizji. McCaffrey: "Gdy brytyjski pasażer z brytyjskim paszportem nie może wziąć do brytyjskiego samolotu coś tak brytyjskiego, jak termos z herbatką angielską, to naprawdę sytuacja wygląda bardzo źle".

PRZEDSIĘBIORCZY DYREKTOR

W jednej z nowojorskich galerii sztuk pięknych zjawil się elegancki jegomość, podający się za George Parkera, który zaofiarował do sprzedaży jeden obraz Gauguina i jeden Renoira. Wartość obu płócien wynosiła co najmniej \$50 tysięcy. Policja aresztowała Mr. Parkera. Po zdjęciu peruki i fałszywych włosów okazało się, że jest to William Voast Warren, dyrektor Muzeum Sztuki w Denver, który ukradł obrazy z własnego muzeum.

AGRESJA BRUDU

Znany futurolog prof. Robert Jungk w czasie konferencji w Hol-sinkach wezwał państwa skandynawskie, aby wytoczyły proces Niemieckiej Republice Federalnej z powodu "zatrucia powietrza przez Zagłębie Ruhry". Profesor Jungk porównał zachodnio - niemiecką "agresję brudu" z hitlerowską inwazją na Danie i Bel-gię w latach minionej wojny.

Dalsze Zmiany w Białym Domu?

Spodziewane zmiany personalne w administracji Nixona prawdopodobnie obejmą przesunięcia na najwyższym szczeblu ekonomicznych doradców Prezydenta. Ale wydaje się, że będą one raczej tylko zmianą stylu, którą wyczuwa się już od pewnego czasu na niższych szczeblach.

W ślad za odejściem Kennedy'ego, który odrazu zastrzegł się, że przyjmując tekę Sekretarza Skarbu tylko na dwa lata, mówi się o dalszych zmianach w ekonomicznej "trójce" na szczycie.

Paul W. McCracken, przewodniczący Rady Ekonomicznych Doradców miał podobno wyrazić chęć odejścia. Niewątpliwie jednak, McCracken nie ustąpi przed dyskusją nad sprawozdaniem ekonomicznym na rok 1971 przed Połączonym Komitetem Ekonomicznym. Dlatego w Washington mówi się, że jego odejście nie nastąpi przed wiosną 1971.

Z odejściem Kennedy'ego i McCracken'a, ze szczytowej "trójki" pozostałby tylko George P. Schultz, były Sekretarz Pracy, który kieruje obecnie niedawno utworzonym przez Nixona Urzędem Administracji i Budżetu. Nikt nie spodziewa się odejścia Schultza. Schultz uchodzi za najbardziej wpływowego doradcę ekonomicznego Nixona i jego wpływy nie tylko nie maleją ale odwrotnie stale wzrastają. Pozycja Schultza wydaje się być bardzo mocna.

Dlatego zmiany personalne w trójce ekonomicznej, z odejściem Kennedy'ego i McCracken'a nie spowodują prawdopodobnie takich zasadniczych zmian programowych, jakich można byłoby oczekiwać jeszcze niedawno. Schultz ma zupełnie wyraźnie czołową i decydującą pozycję w otoczeniu Nixona.

Jako instytucja, nieformalna "trójka" ekonomiczna miała duże znaczenie w latach sześćdziesiątych, przede wszystkim w okresie administracji Johnson'a. W Białym Domu Nixon'a znaczenie jej, jako dyspozycyjnego centrum poli-

tyki ekonomicznej znacznie zmalało.

Prezydent jeszcze ciągle odbywa regularne zebrania z całą "trójką". Mniej regularnie odbywają się prezydenckie spotkania z "czwórka", kiedy uczestniczył w nim również Przewodniczący Federalnego Banku Emisyjnego Arthur F. Burns. Ale cała maszynaria pracuje obecnie na wolnych obrotach. Coraz mniej jest zebrani t.zw. "T-2" — grupy, obejmującej urzędników niższego szczebla z ekonomicznych komitetów i agencji federalnych. Ta grupa stanowiła w swoim czasie ważne forum dla wentylowania nowych idei i wypracowania w szczegółach praktycznego sposobu wprowadzania tych propozycji w życie.

Ta grupa miała za zadanie gruntowne przygotowanie wszystkich idei i sugestii na plenum "trójki", a następnie do ostatecznej decyzji Prezydenta. Te czynności obecnie ustają.

Na niższym szczeblu ekonomicznych doradców zmiany personalne trwają już od pewnego czasu. Ostatnio podał się do dymisji Maurice Mann, wicedyrektor Biura Budżetowego, który przed utworzeniem Biura Administracji i Budżetu był w pierwszej mierze odpowiedzialny za opracowanie wniosków budżetowogospodarczych. Z awansem Schultza, pozycja Mann'a poważnie zmalała. W ślad za dymisją Mann'a spodziewana jest rezygnacja Murray L. Weidenbaum'a, Asystenta Sekretarza Skarbu dla spraw polityki ekonomicznej. Mann ma być podobno niezadowolony z malejącego, jego zdaniem, wpływem Ministerstwa Skarbu na ustalanie polityki gospodarczej rządu.

Natomiast nie oczekuje się wbrew pogłoskom dymisji Herberta Stein'a, członka Rady Ekonomicznych Doradców który z reguły zastępował McCrackena na zebraniach grupy "T-2". Odwrotnie, przypuszcza się, że z odejściem McCracken'a, Stein zostanie mianowany na jego miejsce przewodniczącym rady.

A.L.

Brandt w Rzymie

Pisząc przed kilku tygodniami o traktacie niemiecko-sowieckim, wyraziliśmy przekonanie, że ostateczna ocena wartości i znaczenia tego układu będzie zależała od jego wykonywania.

Pokłosie tego traktatu w prasie europejskiej jest już bardzo bogate. Ostatnio, omawiając wizytę kanclerza Niemieckiej Republiki Federalnej Willy Brandta w Rzymie, jeden z najpoważniejszych dzienników włoskich "Corriere della Sera" wraca do tej tezy i w artykule redakcyjnym wysuwa właściwe przyczyny, które do zawarcia tego traktatu prowadziły.

Dla strony niemieckiej, pisze "Corriere della Sera" przychylnie tego traktatu — było umniejszenie przez Stany Zjednoczone bezpieczeństwa Europy Zachodniej, z chwilą gdy przyjęły zasadę "obrony gęstki" (elastic defense). Dla strony sowieckiej — stwier-

dza dziennik włoski — przyczyną traktatu było narastająca obawa przed potencjalną agresją ze strony Chin.

Analizując szczegółowo moment reasekuracji dla strony niemieckiej "Corriere della Sera" potwierdza naszą pozycjonową ocenę tego traktatu. Intencje Brandta stosunku do Europy Zachodniej wydają się być ponad wszelką wątpliwość autentyczne: w Rzymie mówił i podkreślał stałe konieczność zorganizowania Europy Zachodniej, umocnienia NATO i zapobieżenia oskrzydlenia Europy od południa na Morzu Śródziemnym. Tu nie ma żadnej sprzeczności między aktywną przynależnością do Europy Zachodniej a traktatem moskiewskim. Jest nawet, można powiedzieć, pewien akt odwagi. Ale jak będzie w przyszłości z innymi rządami niemieckimi? Kwestia wykonania.

Polacy Wśród Ukraińców

Według spisu ludności ze stycznia 1970 roku "Sowiecka Ukraina" liczy obecnie 47.1 milionów głów, jeśli się wlicza przydzielone jej przez Stalina ziemie południowo-wschodniej Polski, część Bukowiny i Ruś Podkarpacką. Ludność tej rzekomo "niepodległej" Ukrainy, mającej osobny fotel w UNO, rośnie nieco szybciej niż republiki rosyjskiej, co się tłumaczy w pewnym stopniu napływem Rosjan z republiki rosyjskiej.

Obraz stosunków narodowościowych będzie znany zapewne dopiero za 2-3 lata. W każdym razie w porównaniu z poprzednim spisem (1959 r.) mógł on ulec radykalnym zmianom, gdyż Rosja, zajęta w pierwszym rzędzie zwiększaniem liczby Rosjan na Syberii oraz w republikach muzułmańskich, nie ma tak wielkich mas ludzi, by mogła gruntownie zmienić oblicze "Sowieckiej Ukrainy".

Jeśliż, Lwów, mający obecnie 553 tys. mieszkańców, wydaje się niektórym turystom miastem z ogromnym odsetkiem Rosjan, to częściowo dlatego, że przysłano tam dużo komunistów ukraińskich z ziem naddnieprzańskich, którzy już silnie ulegli wpływom kultury rosyjskiej. Ponadto Rosjanie przysłano do Lwowa

bardziej rzucając się w oczy, bo jako ludzie lepiej uposażeni wypięniają teatry, kina, kawiarnie, restauracje.

Facy, niewątpliwie bardzo oszczędni, starają się utrzymać swe placówki. Oni są niemal wszyscy "tubylcami" i najbardziej we miasto kochają.

We Lwowie działa jeszcze Polski Teatr Ludowy. Sezon jesienny otwarto "Weselom" Wyspiańskiego. Sztuka ta miała wielkie powodzenie już w roku ubiegłym, a wystawiano ją również w Moskwie i w Wilnie, co prawda w fragmentach.

Na Ukrainie, w Kijowie, występował przez kilka dni Teatr Muzyczny z Gdyni. Dużym zespołem, liczącym 165 osób, kieruje Danuta Baduszkowa, a głównym dyrygentem jest Ryszard Damrosz. Artysty polscy zaprezentowali kilka spektakli.

Do Warszawy natomiast wyjechała z Kijowa delegacja miejscowego oddziału Tow. Przyjaźni Polsko-Radzieckiej. Goście zwiedzali głównie woj. kielecki (Kielce, Busko-Zdrój, muzeum zęgarów w Szydłowie, góry Świętokrzyskie), a w woj. krakowskim — Nowy Targ, Poronin i Zakopane, gdzie dziś w świecie komunistycznym, bo tam przed 60 laty pracował Lenin. (LWIL)

Penguins' Polis Credits Dog For Hockey Prowess

New York (UPI)—Talk to any athlete and invariably he will credit a coach, a father, a friend or some other member of the family for making him what he is.

Not Greg Polis, though. Telling it like it is, he gives all the credit to his dog.

Polis is a rookie winger with the Pittsburgh Penguins, a 20-year-old youngster who jumped directly from the amateurs to the National Hockey League. Although still prone to making mistakes, he has shown good potential.

But if it weren't for his dog, he might never have made it to the NHL.

A Small Town

"I come from a little town in Alberta called Dapp," Polis explained. "It has a population of about 75, including dogs and old people. When the temperature got down to 25-30 degrees below zero I often had no one who wanted to go out on the rink with me.

"Well, my dad was a great hunter and we had this black Labrador who used to hunt with him. He also kept me company on the ice when there was no one else around, and I suppose you could say he played hockey with me.

"I'd stickhandle with the puck and the dog would try to take it away from me," Polis continued. "The trouble is, if he took the puck off my stick he'd run off with it over the boards and 50 feet away in the deep snow. Then he'd kind of stand there and laugh at me. We'd do this for hours.

Give Him Credit

"It's kind of hard to be out there all alone in that kind of weather, so I don't think I'd have put in so much time if it wasn't for him. I've got to give him some of the credit for my being here."

Like many another Canadian boy who grew up in a small town, Polis had no ready-made hockey rink to play in. If he and his friends wanted to play hockey during the winter, they had to work

three of four weeks to make a playable ice surface.

"We'd have organized shifts working 24 hours a day to get it ready," he said. "Then if the ice cracked we'd have to do it all over again. And when it snowed we had to shovel snow for three or four hours before we could play."

Despite his stature as a National League player, the 5-11 195-pound wing still isn't far removed from his boyhood days. In New York for a game against the Rangers, he was wearing a team jacket of the Estevan Bruins, the amateur team for which he scored 48 goals and 56 assists last year. His light brown hair is cut short and an attempt to grow sideburns has resulted in a thin film of hair alongside his ears.

No Scars—Yet

Polis' good-looking boyish features still haven't been marked by hockey scars, although he credits this to fast healing, and he still has all his teeth. Yet, there is nothing childish about the way he goes about his business in an aggressive sport.

"He's strong and he's tough," said his coach, Red Kelly. "He goes into the corners and he comes up with the puck more times than not. He's making the adjustment well from amateur hockey. He's had chances to score more, but perhaps he's been pulling the trigger a little too slow. By the end of the year he'll be a good hockey player."

Polis says he was glad to be drafted by the Penguins rather than by one of the stronger teams because he felt he had a better chance to make it.

"The National League is the only place to play hockey and that's where I wanted to play," he said. "I knew it would be tough, particularly since Pittsburgh already had four left wings (Dean Prentis, Keith McCreary, Glen Sather and Val Fonteyne), but I felt I could only help myself by playing here because I'd be playing against the best players.

Northwest Side Summit Meeting On Panic Peddling

On Wednesday, December 16, 7:30 p.m., at Our Lady of the Angels Parish Center, 816 N. Hamlin Ave., a summit meeting to deal with the problems of panic peddling and stabilizing the area. At this time a "Northwest Side Plan" will be presented to the people. All northwest side residents are asked to attend. Special guests will be present.

Boost For Blanda

George Blanda, Oakland Raiders quarterback, will be honored as Chicago's Athlete of the Year at the sixth annual Red Cloud Athletic Club sports dinner Monday, Feb. 1 in McCormick Place.

This will be the second time the Red Clouds have honored the resident of LaGrange Park. Three years ago, George was presented with the group's "First American Award" for his contributions to the improvement of life among Indian youth. Blanda has been a member of the Red Cloud Athletic Club, which maintains the athletic program of the Holy Rosary Mission School on the Sioux reservation in Pine Ridge, S.D., since the group was founded six years ago.

Lagoon Ice Peril Told

All parents have been urged to warn their children against playing on icy park lagoons and the lakefront by Daniel J. Shannon, president of the Chicago Park District.

Warning signs and sound tapes in both English and Spanish have been posted and installed at all major park district lagoons.

Schools, churches and parks have been supplied with safety posters and directions to follow in case someone falls through thin ice.

NBA Star Choices

New York (UPI) — Bob Pettit, Dolph Schayes, Paul Arizin and Joe Fuls were the first four players named to the National Basketball Association's Silver Anniversary team, Commissioner Walter Kennedy announced recently.

The 10-man team—with the remaining six to be announced—was selected by players who have achieved NBA All-Star status since the league was founded in 1946.

Pettit was an NBA first-team All-Star 10 times while with the Milwaukee and St. Louis Hawks. Schayes was an 11-time All-Star in his 16 years with the Syracuse Nationals and Philadelphia 76ers.

Olympian Stricken

Rottach-Egern, West Germany (UPI) — Lillian Board, the cancer-stricken British Olympic track star, was in critical condition Sunday in a Bavarian Hospital on her 22 birthday.

Dr. Josef Issels, her physician said: "It looks very, very bad."

Kronika z Bridgeportu

Z Rewii Młodzieży Okr. 12 ZNP — Kronika Żałobna. — Wybory Zarządów w Towarzystwach. — Instalacje, Posiedzenia Oraz Zabawy Sylwestrowe

Rewia Młodzieży Okr. 12 odbyła w niedzielę, 6 grudnia, w sali Cicero Society w Cicero, Ill. Sala wypełniona była po brzegi naszymi Związkowcami, rodzinami, i krewnymi, którzy przyjechali nawet z daleka aby swoje pociechy, zobaczyć w programie tanecznym czy muzycznym. W czasie występów zauważyć było można wiele doskonałych talentów. Młodzież starała się swoje numery wystawić jak najlepiej.

Młodzież z Gminy 80 ZNP prezentowała się pięknie jak również i młodzież z Gminy 39 ZNP. Piękne tańce, deklamacje, śpiewy, różne gry przedstawiały się bardzo dobrze.

Chester J. Bartosik Nie Żyje

Dnia 6-go grudnia, zmarł s.p. Chester J. Bartosik, syn znanej rodziny Franciszka i Marty Bartosik. Mieszkał on w Dzielnicy Bridgeport.

Pogrzeb przedwcześnie zmarłego s.p. Chestera J. Bartosika odbył się 10 grudnia, z kościoła NMP Nieust. Pomocy, gdzie o godz. 10 rano została odprawiona Msza św. żałobna za spokój Jego duszy.

Po ceremoniach liturgicznych, orszak żałobny wyruszył w stronę cmentarza Zmartwychwstania Pańskiego, gdzie na wieczny spoczynek zwiłki złożono na parceli rodzinnej.

W nieutulonym żalu pozostali: Marianna z domu Myślińska, żona; Franciszek i Marta, rodzice; Zofia Romanik i Irena Kliksza, siostry; Franciszek Romanik, Piotr Kliksza i Nick Myśliński, szwagrowie; Zofia Myślińska i Jesse, zięć, szwagierki oraz siostrzenice i siostrzeńcy oraz liczna dalsza rodzina, przyjaciele i znajomi. — Cześć Jego pamięci!

Ważne Dla Członków

Towarzystwa Grunwald
Zarząd Tow. Zwycięstwo pod Grunwaldem, Grupa 1104 ZNP, przypomina wszystkim członkom, iż posiedzenie przedroczne i zarząd wyborcze odbędzie się w niedzielę, 20 grudnia, w sali parafialnej św. Barbary, początek o godz. 2ej po południu. Po załatwieniu wszystkich spraw wybrany zostanie nowy zarząd na rok 1971-szy.

Posiedzenie to jest bardzo ważne, gdyż nie tylko, że się odbędzie wybory ale i uchwalemy kierunki pracy naszego Towarzystwa. — Jan Bandur, prezes; Jan Piątkiewicz, sekretarz.

Cwiczenia Młodzieży Sokolej

Przypomina się rodzicom, iż ćwiczenia dziatwy i młodzieży Tow. Sokół Polski Gniazdo 3-cie odbywają się w każdy wtorek w sali im. A. Mickiewicza, 3310 So. Morgan ul., od 6 do 9-jej wieczorem.

Na ćwiczenia można się zapisać na każdej lekcji we wtorki.

Z Tow. Synowie Ziemi
Polskiej Grupa 1824 ZNP
W ubiegłą niedzielę, 13 grudnia

SALA DO WYNAJĘCIA

Na Bankiety, Wesela lub Obchody i inne okazje
Zgłaszać się:
DO DOMU POLSKIEGO
3310 So. Morgan ulica
ANNA ZALESIAK,
Zarządczyni
Tel. FR 6-4455
Obsługa grzeczna.

Ceny przystępne. Przyjmujemy zamówienia przyjęć po pogrzebie. Potrawy przyrządzane przez doświadczoną kucharkę.

Tow. Synowie Ziemi Polskiej Grupa 1824 ZNP odbyło swoje przedroczne posiedzenie, na którym załatwiono wszystkie sprawy i wybrano nowy zarząd na rok 1971. Do nowego zarządu wchodzi: Wł. Tomaszewski, prezes; Waleria Ostrowska, wiceprezeska; Jan Lewicki, wiceprezes; Zofia Tor, sekret; Aurelia Frenzel, sekret. fin.; Marian Grabowski, skarbnik; P. Figura, marszałek i chorąży.

Do rady gospodarczej wchodzi: Agnieszka Bednarkiewicz i Tepeł. Delegaci do Gminy wybrani zostaną na rocznym posiedzeniu a także delegaci do Kongresu PA i Centrali oraz Biblioteki.

Instalacja nowo wybranego zarządu odbędzie się zaraz po posiedzeniu rocznym, w drugą niedzielę stycznia. Prosimy sobie zapamiętać datę i być obecnym na instalacyjnym zebraniu.

Uwaga Delegaci Do Gm. 80 ZNP

Ze względu na to, iż Boże Narodzenie w tym roku przypada w datę naszego posiedzenia, — posiedzenia w grudniu nie będzie, a następne zebranie dla delegacji Gminy 80-iej odbędzie się w ostatni piątek stycznia.

Będzie to roczne i wyborcze zarząd posiedzenie, na którym delegaci złożą mandaty i wybiorą nowy zarząd na rok 1971. Będzie to zarząd i instalacyjne posiedzenie, więc prosimy mieć to w pamięci! — Wł. Tomaszewski, prezes; Kaz. Frenzel, sekret. prot.

Uwaga Sekretarzy Towarzystw

Po każdym przedrocznym posiedzeniu, na którym wybrany został nowy zarząd, sekretarze Towarzystw proszeni są o przysyłanie listy wybranych urzędników na adres następujący: Wł. Tomaszewski, 2906 So. Archer Ave., Chicago, Ill. 60608. Kto przeprowadzał wybory i kiedy odbędzie się instalacja, wszystko to będzie podane w Kronice z Bridgeportu bez kosztów dla Towarzystwa.

Z Gminy 79 ZNP

Tow. Wolność Ojczyzny, Grupa 1574 ZNP ma swe posiedzenie wyborcze w piątek, 18 grudnia, w sali parafialnej Dobrego Pasterza pnr 2719 So. Kolín Ave. Początek o godz. 7:30 wieczorem. Są ważne sprawy do załatwienia oraz wybór nowej administracji. — Władysław Studziński, prezes; Raymond Wojtowicz, sekret. fin.

Tow. Jedność, Grupa 77 ZNP

odbydzie swe wyborcze posiedzenie w niedzielę, 20 grudnia, w sali Marshall Square pnr 3111 W. Cermak Road, Początek o godz. 2ej po południu. Prosimy członków o punktualne przybycie. — Władysław Spadkowski, prezes; Edward Andrzejewski, sekret. fin.

Tow. Nowa Polska, Grupa 736

ZNP ma swe roczne posiedzenie w niedzielę, 20go grudnia, w sali Białka, przy 25-iej i Rockwell ul., o godzinie 2ej po południu. Prosimy członków o punktualne przybycie, ponieważ są ważne sprawy do załatwienia. — Józef H. Gajda, prezes; Edward Lewandowski, sekret. fin.

Tow. Kosynierów Polskich, Gr. 1405

ZNP odbędzie swe wyborcze posiedzenie w niedzielę, 20 grudnia, w sali Kilmek pnr 2421 So. Troy ul., Początek o godzinie 2ej po południu. Są ważne sprawy do załatwienia. — Jan Juszczyk, prezes; Władysław Bogdan, sekret. fin.

DZIAŁ KOBIET



Długa kamizelka, orlon w połączeniu z mohair, biało - granatowa.

Niepożądane Prezenty

Wzorem ubiegłych lat, przypominamy amatorom "żywych prezentów", aby nie kupowali pieszków, kotków, ptaszek itp., jeżeli nie wiedzą, że taki prezent zostanie chętnie przyjęty. Po każdych świętach mnóstwo darowanych zwierzątek wyrzuca się z domów, inne, zwłaszcza tam gdzie są małe dzieci, nie nauczone przez rodziców jak trzeba zwierzęta traktować, są skaleczone i także przeznaczone na zagładę.

Każdego roku, przed świętami, Towarzystwo Opieki nad

Zwierzętami zwraca się z podobną prośbą do ludzi dobrej woli, którzy sami lubią zwierzęta, nie pomyślą o tym, iż ktoś inny może świadomie lub nieświadomie zrobić im krzywdę.

"Żywy prezent" nadaje się tylko dla takiej osoby czy osób, które lubią zwierzęta, mają czas i warunki do pilnowania i karmienia. Niepożądany prezent tego rodzaju jest rozczarowaniem i kłopotem dla obdarowanego i wielką krzywdą dla zwierzątka.

Tradycyjne Potrawy Wigilijne (II)

STRUCLA Z MAKIEM

Do tradycyjnych ciast, jakie podawane są na deser po wieczerniej wigilijnej i później, w czasie świąt, należy strucla z makiem. Boże Narodzenie bez strucli to tak, jak Wielkanoc bez mazurków. Przyrządzenie zajmuje wiele czasu, ale dla dobrej gospodyni nie ma nic trudnego. Nadzienie z maku, gotowe w puszkach, można kupić w każdym większym sklepie z artykułami żywnościowymi, przyrządzone jednak w domu jest o wiele smaczniejsze, więc dla chętnych podajemy przepis:

Ciasto: 1 funt maki, 3-4 uncje drożdży, 1 filiżanka mleka, 4 żółtka, 1/4 funta topionego i ostudzonego masła, odrobina soli, 1 filiżanka cukru, skórka z utartej cytryny.

Rozrobić filizankę maki z letnim mlekiem, dodać rozpuszczone w mleku drożdże, wymieszać, postawić do wyrośnięcia. W miedzyczasie roztopić i ostudzić masło, utrzeć żółtka z cukrem i skórką cytrynową. Gdy ciasto podrośnie, dodać masło, żółtka, resztę maki i mleka, wyrabiać tak długo aż ciasto będzie odstawało od ręki (gdyby ciasto było za gęste, dodać trochę więcej mleka). Przykryć miskę z ciastem ręcznikiem i postawić w ciepłym miejscu do wyrośnięcia na 1-1 1/2 godziny.

Nadzienie z maku: 1 funt maku, 2 filiżanki mleka, 2 całe jaja, 1/4 funta masła nietopionego, 1/2 filiżanki cukru, 1/2 filiżanki rodzynków, 1/4 filiżanki obranych usiekanych migdałów, smażona skórka pomarańczowa drobno pokrojona, 1/2 filiżanki miodu (honey).

Sparzyć mak wrzącym mlekiem, pozostawić na 12 godzin (najlepiej na noc). Następnego dnia wycisnąć i 2-3 razy przekręcić przez maszynkę, poczym utrzeć w misce, dodając cukier, jaja, masło, miód, migdały i skórkę pomarańczową. Ciasto walcujemy na stolnicy na grubość 1/2 cala, smarujemy roztopionym masłem (aby nie było zakalca), rozsmarowujemy nadzienie i zwijamy ciasto w rulon, układamy na blachach by jeszcze podrosło (1/2 godziny), a przed wstawieniem do pieca smarujemy jajkiem. Czas pieczenia, w średnio gorącym piecu (350-375°) — 1 godzina.

KLUSKI Z MAKIEM

Do tradycyjnych potraw wigilijnych należą kluski z ma-

kiem. Kluske obecnie nie robi się w domu, gdyż mamy na rynku wielką różnorodność fabrycznych, wszelkiego rodzaju kluszek, podajemy więc przepis na mak.

1 funt maku, szklanka cukru, szklanka słodkiej śmietanki (cream) kilka gorzkich migdałów. Sparzyć mak 2 szklankami wrzącej wody i pozostawić na całą noc. Po odczyszczeniu przekręcić dwa razy przez maszynkę, wymieszać z cukrem, śmietanką i migdałami. Ugotować kluski w lekko osolonej wodzie, odczekać, a gdy wystygną wymieszać z masą makową. Do maku, zamiast cukru, można dodać miodu (honey), 1 szklankę.

KOMPOT

Kompot z suszonych owoców jest także daniem tradycyjnym. Suszone śliwki, morele, jabłka i gruszki (najlepiej kupić paczkę mieszaniny owoców). Na 1-funtową paczkę dajemy 1/2 do 3/4 filiżanki cukru i skórkę z cytryny, lub pół laseczki cynamonu. Namoczyć owoce w zimnej wodzie na 2-3 godziny, gotować na wolnym ogniu, z cukrem, aż będą miękkie.

Żurawiny

Zwyczaj gotowania żurawin datuje się dopiero od 1800 roku, a rozpoczęło go w Nowej Anglii. Znano żurawiny i przedtem, ale ponieważ cierpkie owoce pochłania, przy gotowaniu, dużą ilość cukru, mieszkający nie mogli sobie na to pozwolić, gdyż cukier, zanim zaczęto go produkować na większą skalę w Louisianie, w 1796 r., należał do rzadkich i b drogich produktów.



Zakiet z brązowych nurek (mink), kapturek z tego samego futra.

Manchester City Defeats Manchester United 4-1

London (NYT) — George Best had his name taken by a referee for the fourth time in a year during one of the most explosive English Soccer League games this season in Manchester recently.

Even the three goals scored by Francis Lee was pushed yell down the list of highlights in a stunning clash in which Manchester City defeated Manchester United, 4-1.

The volatile Best, who plays for United, was booked by referee John Homewood after a crunching tackle on Glyn Pardoe, the City fullback who was carried from the field on a stretcher. A hospital examination later showed Pardoe had broken the tibia and fibula of his right leg.

Lee scored three times for City. Lee and John Fitzpatrick of Manchester United had their names taken after an incident in the 41st minute of play. With the atmosphere reaching fever-pitch, a score of fighting teen-agers were hauled out of the stadium by the police.

A player is subject to fines, banning and even suspension if he is booked three times in a season. Best has been booked four times over the space of two seasons.

While the two Manchester clubs were battling out their local rivalry, the leading First Division teams were continuing their hectic chase for the championship title.

Leeds United had its lead trimmed to 2 points after being held to a scoreless tie by Ipswich Town.

Arsenal turned back the Wolverhampton Wanderers, 2-

Blackout Challenged

Miami (UPI)—A scheduled television blackout in Miami of the 1971 Super Bowl football game goes before a federal judge Monday for a determination of its legality.

Attorney Elis Rubin, who successfully fought a television blackout of the Orange Bowl, has filed suit charging that failure to let the National Football League game to be shown in Miami would be a violation of the Sherman Anti-Trust Act.

1, and now has 33 points to 35 for Leeds.

Tottenham Hotspur was joined by Chelsea in third place with 27 points each. The Spurs lot 3-1, to West Bromwich Albion, while Chelsea play a 1-1 tie at Nottingham Forest.

Joe Harper, the leading scorer in the First Division of the Scottish League, netted the goal that gave Aberdeen a 1-0 upset victory over Glasgow Celtic.

Harper's goal was his 20th this season and lifted Aberdeen into a 1-point lead over Celtic in the Scottish League.

Chicago's First Pop Festival

Chicago's first Pop Festival will be a co-feature of the Mod World Expo '71 with its hundreds of exhibit booths and other attractions Dec. 31 thru Jan. 3 at International Amphitheatre, 43rd and Halsted Sts.

Already signed for the exciting stage shows, with more to come, are Canned Heat, The Byrds, Buddy Miles, Wildernews Road, Lee Michaels, Crow, Sugar Loaf, Mason Proffitt, Gypsy, The Illustration, Elephants' Memory, Segal-Schwartz and McLean-Forrest Stage Group.

Joe Vecchio, who is assembling the stage show for A.M.S. Productions, says the groups range from 3 to 21 persons, and that Elephants' Memory did much of the soundtrack for the hit movie, "Midnight Cowboy."

The Expo will have displays and exhibits from all parts of the world with items of interest to young people. More than 75 categories, from cars to guitars, are represented.

A Flea Market, karate exhibitions, W. C. Field's movies and other attractions will be provided to keep show visitors occupied every minute they are in the Amphitheatre.

Hours will be from noon to midnight the first three days and noon to 10 p.m., the closing Sunday. A.M.S. Productions, who plan Chicago's annual Cycle-Rama, have offices at 7032 W. Belmont Ave.

Women Who Made America Great

By CLARK KINNAIRD
HISTORY-MAKERS in South Carolina during the 1707-1720 period have niches in galleries of art as subjects of portraits by Henrietta Johnston, first American pastellist. A waxwork of classic merit, by Patience Lovell Wright of New Jersey, has been enshrined in Westminster Abbey nearly 200 years. Women contributed importantly to advancement of fine arts in 18th and 19th centuries, as painters, sculptors, illustrators,



Mary Cassatt, Richard Merrill noted in Mankind, "No artist has ever so graphically painted the relation of mother and child with such tender inventiveness." However, she was not a mother.

wood-carvers, etchers, cameo-cutters, engravers, embroiderers, landscape architects, water-colorists — usually without encouraging recognition of genius or high talents from contemporary media dominated by men. When individuals were induced to collaborate with men on an artistic creation, the latter naturally monopolized the credit.

John James Audubon did so. Precise background detail—landscapes, seascapes, trees, shrubs, flowers, exquisite colorings—in substantial numbers of Audubon bird and animal prints were the literal handiwork of Maria Martin. Audubon was never a botanist; Miss Martin was.

It remained for French to discover Mary Cassatt of Philadelphia, a painter since seventeen, as one of the great Impressionists. However, not readily even there, by men. A master Impressionist, Edgar Degas, remarked privately he could not have admitted that a woman could draw as well. Mary Cassatt's first "one-man" show in the U.S. followed exhibitions nine successive years at principal Parisian salons. Then she was commissioned to do a large mural for the Columbian Exhibition's Woman's Building, the latter a master architectural work of Sophia G. Hayden.

Cecilia Beaux, also of Philadelphia, and Georgia O'Keeffe, of Sun Prairie, Wis., were similarly to earn acknowledgement as being in the first rank of American art as painters. Attention was earned as sculptors by Vinnie Ream Hoxie, also of Wisconsin, whose Lincoln is in the National Capitol; Louisa Lander, Anna Whitney, the Negro Edmonia Lewis, and preeminently, Anna Hyatt Huntington. The Legion of Honor was awarded Mrs. Huntington for her Joan of Arc at Blois.

Next: Jane Addams

Polityczna Przyszłość Finch'a

Robert Finch, jeden z najbliższych ludzi Nixona w Białym Domu, będzie niewątpliwie grał dużą rolę w prezydenckiej kampanii re-elekcyjnej w 1972 roku. Miał on oświadczyć, iż jego plany polityczne po 1972 są nadal otwarte. Wśród przyjaciół Finch'a panuje przekonanie, że będzie on chciał najprawdopodobniej wrócić do służby publicznej w Kalifornii, gdzie był Wice-gubernatorem przed wejściem do gabinetu Nixona jako Sekretarz HEW.

POLSKIE PROGRAMY RADIOWE W CHICAGO NADAWANE CODZIENNIE W KOLEJNOŚCI NADAWANIA

"PORANNY DZWONEK" Stacja WOPA

Codziennie
od 6:30 do 7:30 rano
Sobota 11 - 11:30 rano
Niedziela 1 - 2 po poł.

MICHAŁ PRZEMYSKI
Kierownik

ROBERT LEWANDOWSKI Stacja WSBC-1240 KC

Codziennie 7 - 8:30 rano
2 - 3 po poł. w niedziele

ROBERT LEWANDOWSKI Właściciel

GODZINA SŁONECZNA LIDII PUCIŃSKIEJ

Stacja WEDC

7 dni w tygodniu
8:30 - 9:30 rano

"TONY PIENKOWSKI Show"

Stacja WTAQ-1300 KC
Codziennie 9:35 - 10:00 rano

"GODZINA MIĘDZYNARODOWA" Stacja WTAQ-1300 KC

Sobota 6:35 - 7:30 wiecz.

JADWIGA i ANTONI
PIENKOWSCY, Kierownicy

"POLSKA W MUZYCE, PIEŚNI i SŁOWIE" Stacja WOPA

Codziennie od 12 w poł.
do 12:30 po poł.

ADAM GRZEGORZEWSKI
Kierownik i Zarządca

"KAWALKADA" Stacja WOPA

Codziennie o 1, 3:30 i 6:30
oraz o 8-jej wiecz.

Dr. W. SIKORA
Producent i Właściciel

"GŁOS POLONII" WOPA-1490 KC

Codziennie
od 4:30 po poł.
i od 5:30 wieczorem
W Soboty 4 - 6:30 wiecz.

pp. Mgr. JÓZEF i SŁAWA
MIGALOWIE - Właściciele
D. DIANA MIGALA-CIHAK
Kierowniczka

"KŁOPOTY SIEKIERKÓW" Stacja WOPA-1490 KC

W Każdy Wtorek, Środę,
Czwartek i Piątek
7-7:30 wiecz.

Kierownik
BRONISŁAW ZIELINSKI
Anonserzy
PELAGIA i BRONISŁAW
MROZOWIE

ZENON KWIATKOWSKI
Stacja WOPA - 1490 KC

od poniedziałku do piątku
9-9 wiecz.



NIE PODRABIANY. — James A. Kuhn, mieszkaniec Glasgow, Mo., już od 40-stu lat w okresie świąt Bożego Narodzenia jest przynoszącym podarki Św. Mikołajem. W okresie tym Kuhn tak się przyzywał do swojej dobroczynnej roli iż obecnie nie potrzebuje on sztucznych wąsów czy brody, ponieważ ma własne i to do tego bardzo uroczę (na zdjęciu). W okresie niezmierzonym, w ciągu roku, Kuhn jest pracownikiem Amerykańskiego Legionu działu opieki społecznej nad dziećmi.

"Nowa Strategia" Eksportowa Reżymu

I Uzależnienie Płac Od Wyników
Handlowych

Londyn (DP) — Eksport zdecydowanie o sukcesie przyszłorocznego planu gospodarczego i o dalszym rozwoju gospodarki polskiej — twierdzi rozgłosnia warszawska. Trzeba przełamać w społeczeństwie przekonanie że eksport jest złem koniecznym, na którym cierpi jakość produktów na rynku wewnętrznym-krajowym.

Trudno — twierdzi komentator rozgłosnia warszawskiej — "musimy zwiększyć eksport po to, by kupować zagranicą niezbędne artykuły i maszyny".

W tej chwili mniej więcej jedna piąta produkcji idzie na eksport. Jest to o wiele za mało — skarży się rozgłosnia warszawska.

Przyszły rok ma uzdrowić sytuację pod tym względem, bo wchodzi w życie "nowa strategia" gospodarcza, strategia "szybszego rozwoju produkcji w pewnych kierunkach i w pewnych dziedzinach", a zatem wzrost selektywny.

Nadsk połączony będzie na rozrost produkcji eksportowej. W roku bieżącym poprawa była nieznaczna. Wprawdzie w strukturze eksportu maszyny i urządzenia przemysłowe przekroczyły 57% całego eksportu, ale szły one głównie do krajów bezwielkizowych, a więc przede wszystkim do krajów RWPG.

Opłacalność eksportu do "krajów - kapitalistycznych" nie poprawiła się bo — jak twierdzi rozgłosnia warszawska — Polska nadal eksportuje na zachód przede wszystkim surowce, a nie artykuły przemysłowe.

W przyszłym roku "musi się" więc zwiększyć eksport maszyn a import ograniczyć do absolutnego minimum. Komentator nie ujawnia tylko w jaki sposób zdobyć odpowiednią technologię, która podniósłaby jakość produktów polskiego przemysłu i uczyniła je konkurencyjnymi na rynkach zachodnich.

Rozgłosnia warszawska kładzie nacisk na dwie zasadnicze reformy, które wchodzi w życie w roku 1971.

Po pierwsze — zakładom produkującym na eksport nie będzie się po prostu przydzielano maszyn zagranicznych. Będą one musiały zakupić je same za dewizy, które zarobią z produkcji eksportowanej na Zachód.

Po drugie — bodźce materiałne dla robotników zależą również od wzrostu eksportu. Oto zarobki, nawet w poszczególnych fabrykach będą wzrastać tylko w miarę, i w proporcji do wzrostu zysków z eksportu własnych produktów.

Innymi słowy im więcej dała fabryka będzie eksportować tym wyższe zarobki będzie mogła wypłacać swej załodze.

Gdy 17 września odbyły się w Wilnie uroczystości 400-lecia biblioteki uniwersyteckiej, to miejscowa oficjalna "Elta" dała sprawozdanie w duchu "radzieckim", to znaczy uwidatniała przede wszystkim udział uczonych rosyjskich i ich hymn na cześć Lenina. Ale trochę później miejscowy "Czerwony Sztandar" poświęcił całą "Kolumnę Literacką" dziejom biblioteki, wobec czego nie mógł pominąć roli Polaków.

Otóż nie wystarczy zaznaczyć, że zapis w testamentie Zygmunta Augusta jest początkiem historii biblioteki. Trzeba stwierdzić, że król polski ofiarował aż 2,500 tomów, co w owych czasach było wspaniałym darem. Król był zamiatanym bibliofilem i zgromadził 4 tys. książek. Przekazał większość tworzącemu się kolegium Jezuitów, które otrzymało również bibliotekę wileńskiego biskupa Jerzego Albina. To były podwaliny biblioteki. W 9 lat później inny król polski, Stefan

Pociąg z Eterem Wykoleił Się

Joaquin, Texas (UPI) — Z pociągu towarowego Southern Pacific wykoleiło się w miejscowości Joaquin, w Teksasie, 15 tanków napełnionych płynnym eterem. Z rozbitego tankowca wyciekł eter, groźąc eksplozją. Wobec tego 600 mieszkańców miasteczka ewakuowano. Na miejsce wypadku przybyli eksperci chemicy i wycieki zatkali, ale oznajmili, że niebezpieczeństwo eksplozji nadal istnieje, wobec czego mieszkańcy Joaquin nadal pozostają poza swymi domami.

Zatonął Prom

Seoul, Korea Południowa — (UPI) — Dziś nad ranem zatonał prom z 276 pasażerami na pokładzie. Większość pasażerów utonąła lub zaginęła. Japońskie łodzie rybackie wyłowily dotychczas 8 osób.

Koreańskie łodzie patrolowe oraz amerykańskie lotnictwo poszukują rozbitków.

Ognisko Polskiej Kultury

Batory, przekształcił kolegium w akademię.

W następnym stuleciu, gdy już książki nie były rzadkością, biblioteka rosła szybko. Podkanclerzy litewski K. Sapieha ofiarował jej 3 tys. tomów, książkę M. Radziwiłł — drukarnię.

Po zniesieniu zakonu Jezuitów uczelnia znalazła się pod pieczęcią Komisji Edukacji Narodowej. W tym okresie biblioteka uzyskała szereg cennych ksiąg z dziedziny medycyny, chemii, fizyki itd.

Za cara Aleksandra I, a ściślej dzięki ks. A. Czartoryskiemu nastąpił rozkwit akademii i biblioteki. Ale po powstaniu listopadowym car Mikołaj I nakazał zamknięcie uniwersytetu. Z biblioteki ogromną masę ksiąg wywieziono do Rosji.

Zywiół polski był jednak tak silnym i prężnym kulturalnie, że — jak to wiemy skądinąd — Wilno było przez dłuższy czas drugim co do wielkości ośrodkiem wydawniczym polskim. Tylko Warszawa nad nim górowała. Lwów zajmował 3-cie miejsce, a dopiero potem szły dawne stolice, Kraków i Poznań. Później kolejność ośrodków zmieniła się. Faktem jest jednak, że Wilno było przez parę stuleci potężnym ośrodkiem kultury polskiej.

Co do XX wieku, to cenzura widocznie nie pozwoliła napisać, że w r. 1919 uniwersytet został wskrzeszony przez Piłsudskiego. Ale przynajmniej pozwolono wymienić szereg sławnych profesorów i uczniów z Mickiewiczem na czele. W księdze pamiątkowej biblioteki podpisał się 23 stycznia 1920 r. nuncjusz A. Ratti. Jechał wtedy do świeżo zdobytego przez Polaków Dyneburga, by poznać stan Kościoła na Łotwie. W 2 lata potem zamieszkał w Watykanie jako Pius XI — (LWIL).

W. Opolski

Parę Informacji z Węgier

Prasa węgierska ostatnio coraz częściej zwraca uwagę na wzrastającą, nową klasę chłopów zamożnych, których nazywa "chłopami w białych koszulkach". W odróżnieniu od dawnych "kułaków", których Rakosi podobno doszczętnie zlikwidował, "białokoszułkowcy" przyjeżdżają do Budapesztu własnymi ciężarówkami, na które czeka już ludność na targach i właściciele restauracji. Również, w odróżnieniu od dawnych czasów, prasa stwierdza tylko fakty, ale tych chłopów już nie atakuje i nie żąda zastosowania wobec nich represji — przeciwnie — przyznaje, że prestiż nowej klasy chłopów zamożnych stale rośnie. Przypomina to dyskusję na jednym z posiedzeń ZPZR, na którym, w obecności Gomułki, zwrócono uwagę na rosnącą zamożność tzw. "bady-larzy", przywożących do stolicy świeże jarzyny. Gomułka miał powiedzieć, że za sprawą należy do urzędów podatkowych. Kropka. Partia więcej się "bady-larzami" nie zajmowała.

Ale wróćmy do Węgier i do treści kilku artykułów, które tu przytaczamy.

Willi Dla Córki

Tygodnik literacko-polityczny "Elet es Irodalom" wskazał na jednego rolnika tej nowej klasy, który niedawno dał córce w posagu 9-pokojową willę w dzielnicy Rozsadow, jednej z najzamożniejszych dzielnic Budapesztu. Jak się okazało, rolnik ten uprawia na swym gospodarstwie tylko tyle ziarna i tyle hoduje bydła, by wypieść nałożone na niego obowiązkowe świadczenia, zaś resztę pola zamienił na ogród warzywny. W tej chwili, pisze tygodnik, posiada on już dużych rozmiarów chłodnię, nowoczesny agregat dla irygacji, oraz dwa samochody. Zamrożone jarzyny sprzedaje poza sezonem, a robotnikom zatrudnionym u siebie płaci trzykrotnie więcej od płacowych przez tzw. kooperatywy rolnicze.

Inny znów "białokoszułkowiec" zamieszkały w Peszcie, tj. we wschodniej części stolicy, zatrudniający 6 robotników, płaci im 100-120 forintów za dniówek (£1 8s. do 1£ 16s), a niezależnie od tego przywozi im własnym Oplem darmowy obiad i litr wina na miejsce pracy. Kooperatywy płacą za to samo tylko 45 forintów, czyli równowartość 16 szynlowych angielskich, a niższe zarobki tłumaczą koniecznością robienia inwestycji.

Sprawę poruszył również organ węgierskich związków zawodowych wskazując na ludzi tej samej nowej klasy, którzy powoli wykupują wille na wzgórzu Gellerta, najdroższej dzielnicy Budapesztu. Tu należy przypomnieć, że w 1952 r. wszystkie domy o więcej niż 6 pokojach zostały "uspoleconione", po czym, w ciągu ostatnich 18 lat, z braku konserwacji, zaczęły zamieniać się w ruiny. Obecnie wystawiono je na sprzedaż i domy znalazły się w rękach "białokoszułkowców". A popatrzcie — pisze pismo, na odnowione fasady, ukwiecone balkony i wystające obok łobów garaży.

Po Zakupy — Do Wiednia

Pismo zwraca uwagę jeszcze na inne zjawisko. Oto żony "białokoszułkowców" już od lat przestały nosić stroje ludowe. Obecnie uczą się kierowców samochodów, a po złożeniu egzaminu na kierowcę, wyjeżdżają własnym samochodem po zakupy do... Wiednia. A wśród ludności stolicy, zaczął krążyć nowy dowcip. Mówi się, że Marks odżywał się wiodąc tylko kiebasą z kapustą i piwem, bo tworząc swoją teorię o przeobrażeniu rolnictwa, zapomniał o uprawie jarzyn. Życie, jak ludzie twierdzą, okazało się silniejsze od doktryny.

Sytuacja Inteligencji Pracującej

Prasa z tego samego okresu (lato br.) zajmują się również i sytuacją materialną inteligencji pracującej. "Magyar Nemzet" przytacza kilka przykładów. I tak nauczyciele seminarium, w których kształcą się opiekunki dla szkółek dla małych dzieci, zarabiają (w przeliczeniu na walutę angielską), £24 miesięcznie, nauczyciele gimnazjalni £32 (początkujący mniej). Tylko 24% nauczycieli posiada własne mieszkania, a spośród żonatych 50% nie posiada dotychczas własnego mieszkania.

W podobnej sytuacji, pisze pismo, znajdują się lekarze, szczególnie młodzi, którzy nie zdołali zdobyć jeszcze dodatkowego zatrudnienia. Na terenie stolicy 21% lekarzy zarabia miesięcznie £21, zaś około 70%, którzy poza 8-godzinną obowiązkową pracą w państwowych ośrodkach zdrowia praktykują prywatnie, zarabia do £60. Aby zarobić dodatko-

wo £15, lekarze w szpitalach przyjmują nadmierną ilość dyżurów nocnych, wyczerpujących ich siły i wpływających ujemnie na samą służbę zdrowia.

A wreszcie jeszcze jeden przykład, poruszony przez "Elet es Irodalom" po wywiadzie z profesorem uniwersytetu, który oświadczył, że kiedyś jego przyjaciele i koledzy przepowiadali mu wspaniałą karierę naukową. Po latach pracy, dochód nie wystarcza mu na zakup ubrania. Ratuje go tylko dodatkowy dochód, uzyskany z przygotowywania studentów do egzaminów. Prawda — dodaje pismo — że i w państwach kapitalistycznych można spotkać ludzi zajmujących dwa stanowiska, ale na pewno nie czynią tego, jak na Węgrzech, dlatego by zdobyć dodatkowy dochód — na kupno nowego garnituru.

"Tydzień Polski"

Konfiskata Heroiny Za \$23 Miliony

Miami (UPI) — Agenci federalnego Biura do Walki z Narkotykami zajęli na lotnisku w Miami, przemieszczającą heroinę wartości od \$21 do \$23 milionów. Heroina była ukryta w paczkach podarunkowych na Boże Narodzenie. Ładunek był przywieziony wynajętym samolotem i zajęcie jego i aresztowanie 4-ch osób nastąpiło wtedy, gdy ładunek był przenoszony do samochodów. Agenci federalni poszukują więcej współników tego szmuglu. Trzech aresztowanych szmuglerów pochodzi z Argentyny, a tylko aresztowana Irene Gonzalez pochodzi z Hialeah, Floryda.

Komisarz federalny Edward Swan ustanowił bond dla aresztowanych na \$1 milion. Aresztowani przebywają w więzieniu pow. Dade. W akcji przy nakryciu tego szmuglu heroiny wzięło udział 50 agentów federalnych. Aresztowani nie byli użyczeni i nie stawali żadnego oporu.

Crossowi Groziła Śmierć

Montreal, (DP) — Po odkryciu bazy terrorystów FLQ policja ujawniła, że porywacz który przez 60 dni więził brytyjskiego dyplomata Jamesa Crossa byli doskonale uzbrojeni. W kryjówce opuszczonej przez terrorystów, którzy uciekli na Kubę, znaleziono broń maszynową, rewolwery i znaczną ilość amunicji.

Tymczasem minister sprawiedliwości w rządzie Quebec Jerome Choquette podał, iż w czasie dochodzeń wyszło na jaw, że Crossowi kilkakrotnie przez terrorystów zastanawiali się, czy nie byłoby lepiej zabić zakładnika i uciec zagranicę. Los ten spotkał min. Pierre Laporte'a, który był porwany przez inną, bardziej radykalną komórkę terrorystów FLQ.

Fidel Castro "Przesunął" Boże Narodzenie

Hawana, (UPI) — Premier Kuby Fidel Castro nakazał przesuniecie wszystkich festiwali i uroczystości gwiazdkowych na lato przyszłego roku, aby uniknąć zwłoki w zwyczaj trziny cukrowej.

Jest to już drugie z rzędu "przesunięcie" Bożego Narodzenia na Kubie. W zeszłym roku niewiele to pomogło.



GABY ROSENBERGER (na zdjęciu), lat 26, tajny agent śledczego działu narkotycznego, został zamordowany w Williamsport, Pa. Rosenberger został zabity 9-ciomą strzałami z broni palnej. W związku z zabójstwem policja aresztowała 19-letniego podejrzanego.

★ PRACA MĘSKA

DRAFTSMEN

TO WORK WITH BLUEPRINTS AND PIPING ISOMETRICS
Only qualified men with experience considered.
Send Resume in Confidence
To: Engineering Dept.
QUAD CITY
NUCLEAR PLANT
P. O. Box 36,
Cordova, Ill. 61242

MATRESSES
TAPE EDGE MAN WTD
Only Qualified Man Considered.
STEADY.
Send letter with full particulars.
W. D. SHIRLEY
10803 Tucker St.
Beltsville, Md.

BOYS—Ages 13-16—earn \$15-\$40 a week. Transportation furnished.
Call 743-2305.

★ PRACA ŻENSKA

STENOS

Have immediate temporary work for you. Convenient locations.

STAFF BUILDERS

33 N. Dearborn Suite 301
263-0834

NEEDED
MEDICAL TRANSCRIBER
Salary commensurate with experience.
Liberal benefits. Call
WOODLAWN HOSPITAL
6060 S. Drexel 752-3300, Ext. 269

SEAMSTRESS

PART TIME
Apply in person.
LAMBERT
TAILOR & CLEANER
13761 Leyden Ave., Riverdale

TYPISTS
Have immediate temporary work for you. Convenient locations.

STAFF BUILDERS

33 N. Dearborn Suite 301
263-0834

★ PRACA

MEN AND WOMEN PART TIME

\$50 per week salary.
3 hours per evening.
No experience. Pleasant work.
Must speak English and Polish.
Must appear.
Car necessary.
Apply 1:30 or 7:30 P.M.
3600 W. Fullerton
YMCA Bldg. — Suite 202

★ Pomoc Domowa

FOR WORKING MOTHER

DEPENDABLE WOMAN
5 day week, steady, care of two school age boys, 8:30 a.m. till 5:30 p.m. Good salary for right person. references, excellent transportation near.

642-2273

Dependable Woman

Wanted. 2-3 days per week. Steady. Child care. Gen. Hwsk. Near North apt. Ref. req. Good transportation.

943-0903

★ AUTA

1968 PONTIAC - - 772-1750

★ DOMY

88. PIECIEK BR. POL. i MECZ.
4504-06 S. SACRAMENTO

2 piętrowy murowany, skład na parterze i 6 pokojowe mieszkanie na górze. Pełny beżment, dodatkowa parcela 25 stóp. Murowany garaż na 2 auta. \$19,900 lub najlepsza oferta.

Tel. 767-3115

5412 S. KEELER

W par. św. Turybuisza, 5 pokojowy murowany, łoża 40 stóp, garaż na 2 auta. Można się zaraz wprowadzić. Po informację dzwonić:
PO 7-2090

★ KONTRAKTORZY

Czyszczanie Bojlerów i Palenisk (Furnace) za \$7.50

Także reperacje urządzeń do ogrzewania.
Roboty gwarantowane.
24 godzinna obsługa.

Metropolitan Heating Co.
MA 6-0634 lub 889-4448

DZWONICIE 489-5000. Kompletnie przeróbki, reperacje, wewnątrz, zewnątrz, od kominów do basementu.

Zyczymy Wesołych Świąt!

★ PARCELE

PARCELA
NA POŁNOCNYM - ZACHODNIM
Dobra inwestycja, 5 bieżących aków farmerskiej ziemi ze strumieniem. Blisko sklepów i szkół — \$8,500.
Można być długie spłaty.
231-1025

★ Poszukuje Mieszkania

FUTRA NOWE

Muskrat, perskie baranki, żakiety, pelerynki i parę minikowych futer.
4418 Milwaukee Ave.
725-1326

★ ZGUDY

LASKAWEGO znalazł dokumenty oraz paszport polskiego na nazwisko Zofia Machalska uprzejmie proszę o zwrot do: Janina Nowak, 3353 W. Le Moyne, telefon 486-1073.

★ ROZMAITE

NAJLEPSZY PREZENT jaki możesz dać na Gwiazdkę dla całej rodziny. Doskonały aparat i filmy Kodak. Zrobić można zdjęcia czarne lub kolorowe. Nowe aparaty. Cena \$12.95. Dokład zapas starych. STUDIO, 1452 W. Chicago Avenue.

SAMOCCHODY

SPRZEDACIE PRZEDZIEJ

przez

DROBNE OGŁOSZENIE w Dzienniku Związkowym

W Dzienniku Związkowym zobaczycie dużo drobnych ogłoszeń samochodów osobowych, ponieważ Dziennik Związkowy szybko znajduje nabywców i ogłoszenia są bardzo tanie. Jeżeli macie auto na sprzedaż

TELEFONUJcie BRUNSWICK 8-8700

DZIENNIK ZWĄZKOWY

Wiceprez. Agnew o Konieczności Większej Pomocy Dla Aliantów

Wiceprez. Spiro Agnew przemawiał w Palmer House, na zebraniu Krajowego Stow. Komisarzy Ubezpieczeniowych, gdzie wyjaśnił potrzebę większych wydatków na pomoc wojskową dla aliantów, jeśli Stany Zjednoczone zamierzają zmniejszyć swe własne wojska zagranicą.

Wiceprez. Agnew podkreślił, iż program Prezydenta Nixona odciągnięcia amerykańskich wojsk od pomocy wojskowej zagranicą doskonale pracuje, jak to wykazuje wycofywanie wojsk naszych z Południowego Wietnamu i Korei oraz wzrost odpowiedzialności własnej przez aliantów naszych w Zachodniej Europie.

Jednakowoż, - mówił Wiceprezydent Agnew, - Stany Zjednoczone muszą powołać te akcje przez pomoc dla innych krajów, by mogły one przejąć rolę, jaką miała obecność wojsk amerykańskich w ich granicach. Pod żadnym warunkiem Stany Zjednoczone nie mogą przerzucić się na izolacjonizm, jaki był tu przed drugą wojną światową.

Wiceprez. Agnew jechał z Washington na konferencję Gubernatorów, jaka odbędzie się w Sun Valley, w stanie Idaho i w drodze zatrzymał się w Chicago na krótki przejazd czasu. Wolał on wybrać na temat swej mowy dla stow. Ubezpieczeniowców politykę zagraniczną Stanów Zjednoczonych, ze względu na opinie tego rodzaju przemysłu owartero na roztropności i zaufaniu, które były i powinny stanowić również klucz do pozycji międzynarodowej naszego kraju w całym świecie.

Nowa Krajowa polityka za granicą, - mówił Wiceprez. Agnew, - zwana Doktryną Nixona, - ogłoszona została przez Prezydenta na zebraniu w Guam, dnia 25 lipca, 1969 roku. Wzywała ona do wycofywania się z dominacji wojennej w sferach polityki światowej i do pozwolenia innym narodom rozwijać swe problemy przez nich samych, tak jak potrafia.

W Europie, - mówił Wiceprezydent, - Stany Zjednoczone szukają pogodzenia się z Rosją w sprawie Berlina i odnośnie innych także spraw. Pozostawiając swe sily w NATO, Stany Zjednoczone żądają od innych członków tej organizacji ponoszenia większej przez nich odpowiedzialności za utrzymanie bezpieczeństwa Kraj nasz, zwalniając się stopniowo z roli "ojcowskiej", jaka cechowała nasze stosunki z Ameryką Łacińską, - obecnie podkreśla jasno, iż przy-

Używamy Kalendarzy z 1915 Roku

Ci, którzy przypadkowo mogą jeszcze mieć gdzieś na strychu czy w piwnicy stare kalendarze z roku 1915 mogą z powodzeniem ich użyć w roku następnym.

Lata 1915 i 1971 mają identycznie korespondujące daty, dnie tygodnia itp.

Niedosięgniętej Jakości
ORYGINALNE
wyroby firmy
J. A. BACZEWSKI
Lwów 1782 Wiedeń
Jarzębiak
Jarzębinka
Krupnik
Malinowa
Wiśniówka
Monopolowa
Zubówka
Złota Woda
Souveram
Gruszkówka
Śliwówka
Morełówka
Poleca
STANLEY STAWSKI
DISTR. CO.

KLUB CZARNY DUNAJEC
zaprasza na
Wielki Bal Sylwestrowy
w CZWARTEK, dnia 31-go grudnia 1970 r.
w sali Domu Związku Podhalan — 3035 West 51-sza ul.
Początek o godzinie 9-jej wieczór.
Orkiestra "Young Brothers Band" — Wstęp 10.00 od osoby
W sprawie rezerwacji biletów prosimy do Herb - Medicine
Center, dzwonić — 254-2538, lub — 778-8718 wzgl. — 237-5582
KOMITET BALU

wództwo w tej części Zach. Półkuli musi wyjść z łona samych krajów Ameryki Łacińskiej.

Wiceprezydent podkreślił, iż najważniejszym rejonem w związku z Doktryną Nixona, jest rejon Oceanu Spokojnego, gdzie wycofuje się nasze wojska a zwiększa się pomoc wojskową dla krajów. Należy tu zaznaczyć, iż redukcja wojsk amerykańskich za granicą w wielu wypadkach wymaga podtrzymania wsparcia, którego udzielamy naszym przyjaciom. Nie jest celem Doktryny Nixona opuszczenie naszych przyjaciół niezabezpieczonych i bezbronnych.

Zrabowano \$4,000 z Banku

Dwaj mężczyźni, z których jeden uzbrojony był w rewolwer, zrabowali \$4,000 z banku — Independence Bank of Chicago — mieszczącego się przy S. Cottage Grove Ave., pnr. 7936. Przestępcy terroryzowali strażnika Johna Stewarta, lat 63, przykładając mu do głowy pistolet. Jeden z uczestników napadu oświadczył pracownicze banku, przyjmując wpłaty i wypłaty, żeby oddał mu wszystkie pieniądze, jakie posiada, w przeciwnym razie zostanie zastrzelony strażnik. Ida Bogdan, pracowniczka banku wręczyła pieniądze i — jak oświadczyła — przestępcy uciekli na piechotę.

Według opisu strażnika — przestępcy, który terroryzował go rewolwerem, był w wieku 26-30 lat, około 6 stóp wysoki i o wadze mniej więcej 160 funtów. Drugi uczestnik napadu był w wieku około 30 lat, miał na sobie sztywny kapelusz i ubranie murarza. Policja prowadzi poszukiwania, celem ujęcia złodziei.

Pierwsi Świadkowie Złożyli Zeznanie

Specjalna komisja dochodzeniowa powołana przez władze pow. Cook przesłuchiwała trzech pierwszych świadków w kontrowersyjnej sprawie obławy policji na kwatery Czarnych Panther 4-go grudnia 1969 roku. W obławie tej zostali zastrzeleni dwaj przywódcy Panther, Fred Hampton oraz Mark Clark.

Pierwszy, jako świadek, złożył zeznanie Francis Flanagan, dyrektor laboratorium kryminalnego Departamentu Policji w Chicago. Flanagan, który zeznał w poniedziałek, odpowiadał na pytania członków komisji przez trzy minuty.

Drugim świadkiem był Michael Kretsch, śledczy stow. prokuratora, który zastrzelił wszystkich broń, której policja użyła w czasie akcji.

Trzecim świadkiem był agent FBI, którego nazwiska nie podano. Wszyscy trzej zeznawali w sprawie jako techniczni eksperci.

Komisja kontynuowała swoje śledztwo we wtorek. Również dzisiaj odbędzie się posiedzenie komisji. Po dniu dzisiejszym sesje zostaną odroczone do 5-go stycznia. Cała procedura komisji ma charakter tajny.

Sporządzony w tym roku wcześniej raport w sprawie obławy (przez federalną komisję) skrytykował organizatorów całej akcji. Nie postawiono jednak nikogo w stan oskarżenia ze względu na brak odpowiednio obciążających zarzutów.

Wysokie Skażenie

W Chicago zanotowano wysoki procent skażenia powietrza we wtorek, o godzinie 8-jej rano najwyższy dotąd. Stan skażenia wynosił 1.3 cząstek dwutlenku siarki na milion cząstek powietrza, a "smog" wynosił 7.78. Po południu zawartość dwutlenku siarki spadła do .09, jak również spadło zanieczyszczenie "smogu" do 1.63.



WIEI NAM PLD. — Amerykański czołg holuje ciężarówkę wojskową, która ugrzęzła na błotnistych drogach najbardziej wysuniętej wojskowej bazy Stanów Zjednoczonych w Wietnamie Południowym. Baza Con Thien jest oddalona zaledwie o 4 mile od strefy zdemilitaryzowanej.

7 Dni Aresztu i Utrata Prawa Jazdy Na Jeden Rok

Zaostrzony Wymiar Kar Dla Pijanych Kierowców

Inspektor policji miejskiej James B. Conlisk oraz sędzia Sądu Drogowego Raymond K. Berg oświadczyli we wtorek we wspólnym komunikacie, iż poczynając od piątku o godzinie 12-jej w nocy wejdą w życie na okres 18-tu dni, tj. do 3-go stycznia, nadzwyczajne przepisy drogowe. W tym czasie wyjątkowo surowo będą karani pijani kierowcy. Za jazdę po pijanemu grozi automatyczna utrata prawa jazdy na jeden rok oraz kara 7-ju dni aresztu.

Przepisy zaostrzone ze względu na zbliżający się okres Świąt Bożego Narodzenia, kiedy to notuje się zaskakujący wzrost wypadków drogowych, które w większości przypadków są spowodowane jazdą po pijanemu.

Berg, który spotkał się na specjalnym spotkaniu z inspektorem Conlisk i innymi wysokimi urzędnikami Departamentu Policji, oświadczył, iż w okresie zaostrzonych przepisów będzie działał specjalny zespół sądowy, który zajmował się będzie wyłącznie sprawami pijanych kierowców. Sędzia Berg oświadczył również, iż sekretarz stanu John Lewis wyraził zgodę na ustalony wymiar kary dla pijanych kierowców.

Przywrócenie prawa jazdy może nastąpić w podobnych wypadkach przed upływem przepisowego okresu jednego roku jedynie w wyjątkowych przypadkach, które będą bardzo dokładnie i krytycznie oceniane. Nawet argumenty w postaci — "samochód jest mo-

im jedynym i niezbędnym środkiem transportu do pracy" nie będą wystarczające.

W myśl zwykłych przepisów drogowych za jazdę po pijanemu bez spowodowania wypadku grozi mandat karny i czasami kara dwóch dni aresztu. W wyjątkowych przypadkach kierowca był pozbawiony prawa jazdy.

Jak oświadczył sędzia Berg, za zaostrzenie nadzwyczajne jest skierowane szczególnie przeciwko kierowcom, którzy notorycznie prowadzą samochody po pijanemu, trwając w błędnym przekonaniu, że alkohol plus benzyna nie szkodzi zdrowiu. Chodzi jednak o zapewnienie maksymalnego bezpieczeństwa na ulicach miasta zarówno zmotoryzowanym jak i pieszym. W ubiegłym roku, przypomniał sędzia, zatrzymano 1,000 kierowców, którzy zasiadli za kierownicą będąc pod wpływem alkoholu. 50 proc. wypadków jakie mają miejsce w całym stanie Illinois są skutkiem jazdy w stanie nietrzeźwym.

W ubiegłym roku w okresie zimowego ruchu świątecznego w dniach od 19-go grudnia 1969 do 4-go stycznia br. tylko w samym Chicago w wypadkach z samochodowymi śmierć poniosły 22 osoby. W całym natomiast kraju w tym okresie zginęło 1,000 osób.

W roku bieżącym 304 osoby poniosły śmierć na ulicach Chicago. Istnieje nadzieja, iż w tym roku dzięki zaostrzeniu sankcji karnych wobec pijanych kierowców liczba śmiertelnych ofiar zmaleje.

Ks. Lawlor Wniósł Skargę Sądową Przeciwko Radzie Szkolnej

Ks. Francis X. Lawlor wniósł we wtorek skargę do Fed. Sądu Okręgowego, domagając się uznania polityki integracji prowadzonej przez Radę Szkolną za niekonstytucyjną, - ponieważ prowadzi ona stopniowo do segregacji szkół a nawet całych dzielnic.

Ks. Lawlor, który jest sekretarzem wykonawczym Associated Block Clubs, zwrócił się do sądu o zadeklarowanie praktyk Rady Szkolnej jako nielegalnych i nie-konstytucyjnych. Celem polityki Rady Szkolnej jest podniesienie — procentowości uczniów murzyńskich poza granicę 10 do 25 procentów w szkołach znajdujących się w sąsiedztwie do dzielnic o pełnym zaludnieniu murzyńskim.

Jako współoskarżyciele występują mieszkańcy Południowo-Zach. strony miasta, w rejonie szkoły elem. O'Toole pnr. 6550 S. Seeley ave., oraz uczniowie uczęszczający do tej szkoły. Jako oskarżeni w tej sprawie są władze miejskie, Rada Szkolna, superint. szkół James F. Redmond i William Burger and Co., firma konstruktoryjna budująca czasowe urządzenia w szkole O'Toole. Skarga skierowana została do sądu sędziego Williama J. Lyncha.

Skarga domaga się od sądu wydania czasowego zarządzenia zakazującego stawiania przenośnych klas szkolnych w szkole O'Toole i na terenie dwóch innych szkół a mianowicie szkoły elem. Earle, pnr. 6121 D. S. Hermitage ave., i szkoły średniej Harper, pnr. 6520 S. Wood ulica.

Ks. Lawlor domagał się również, by Rada Szkolna przystąpiła do negocjacji z mieszkańcami dla zabezpieczenia, by szkoła O'Toole i rejon sąsiedzi uzyskała możliwość stania

się ustabilizowaną integrowaną szkołą, jak również i rejon przylegający do tej szkoły.

Skarga podkreśla, iż strony oskarżone prowadzą politykę, która doprowadza do segregacji nowo-integrowanych szkół. Skarga powołuje się, iż superintendent Redmond wielokrotnie przytyczał, iż szkoła, w której liczba uczniów z grup mniejszościowej przekroczy 10 do 25 procent, nie może pozostać integrowana, ale musi szybko stać się szkołą segregowaną.

Szkola elem. O'Toole liczyła w 1967 roku 700 uczniów, o obniżeniu przewidywanym, - gdy jak w ub. piątek ogłoszono, zapisy do tej szkoły wyniosły 1,446 uczniów, przy czym uczniów murzyńskich jest w niej ponad 40 procent.

Ujęcie Intruza w Instytucie Sztuki

Policja wraz ze strażnikami Instytutu Sztuk Pięknych ujęła we wtorek rano intruza, którego ścigała po salach Instytutu przez dwie godziny. Ujęty oświadczył, że nazywa się Phillip J. Altman, mieszka pnr. 8835 S. Harper i że zasnął w jednej z sal, tak, że nie wiedział, iż gmach został zamknięty.

Ujęty jest synem adwokata w Chicago, a miał na sobie bluzę wojskową i stare zniszczone spodnie. Miał długie włosy, spadające na ramiona oraz wąsy i brodkę. Oskarżony on został o włamanie i dziś ukazał się w sądzie od spraw kryminalnych. Bronił się po ujęciu, iż zbłądził ze szpitala dla umysłowo chorych, Fairview Hospital, jednakże tam podano, iż pacjenta o tym nazwisku nie mieli. Policja używała do przeszukiwania psów policyjnych.

Zabawki Dla Biednych Dzieci

Rezerwiści Korpusu Piechoty Morskiej wzywają mieszkańców do uczestniczenia w ich 22-jej, już tradycyjnej, zbiórce zabawek dla biednych dzieci. W tym roku, por. M. A. Koegib z Centrum Rezerwy przy 3034 West Foster oświadczył, rezerwiści mają zamiar przekroczyć szesznasty rekord kiedy to zebrano 200,000 zabawek dla dzieci. Zabawki są następnie rozdzielane przez agencje opieki społecznej oraz przez organizacje dobroczynne.

Punkty zbiórki zabawek mieszczą się w chigagoških biurach straży pożarnej, sklepach spożywczych 7-Eleven, sklepach obuwniczych Thom McAn, Shakey's Pizza Parlor, w punktach żywnościowych McDonald oraz Ford City Bank, przy S. Cicero pnr. 7601.

Rezerwiści proszą o przesyłanie względnie przyniesienie zabawek w dobrym stanie i nie wymagających napraw.

Odrzucono Podanie Kandydatki Do Straży Pożarnej

Christine Bradley, 22-letnia mieszkanka Wilmette złożyła w listopadzie br. podanie o pracę w lokalnej... straży pożarnej. Niedawno jednak niedoszła kobieta-strażak otrzymała wiadomość, iż podanie jej rozpatrzone negatywnie. Decyzja została umotywowana faktem, iż panna Bradley nie odpowiada podstawowym wymagom fizycznym. Kandydatka m 5 stóp i 4 cale wysokości i wazy 110 funtów. Straż pożarna w Wilmette wymaga od strażaka przynajmniej 5 stóp 8 cali wysokości przy czym minimalna waga wynosi 140 funtów.

Christine Bradley nie daje jednak za wygraną i jak oświadczyła, wynajmie adwokata, który poprowadzi w sądzie sprawę w jej imieniu. Bradley ma nadzieję, że mocnym argumentem przemawiającym na jej korzyść jest to, że według jej przekonania w straży Wilmette są także pracownicy, którzy wzrostem nie odpowiadają w y m a g a n e m u minimalnemu limitowi 5 stóp i 8 cali. "Jeżeli mam w tym wypadku rację wówczas jestem najwyraźniej dyskryminowana" powiedziała.

W czasie tego samego posiedzenia komisji odrzucono podania siedmiu mężczyzn, którzy chcieli wstąpić do straży pożarnej. Kandydaci nie odpowiadali fizycznym wymagom stawianym przez straż swoim kandydatom.

Nauczyciele Żądają Podwyżki Płac o 25 Procent w Ciągu Dwóch Lat

Związek Zawodowy Nauczycieli wysunął żądanie podwyżki plac dla swoich członków o 25 proc. i więcej — w przypadku nauczycieli wykazujących się 10-letnim stażem pracy. Podwyżka całkowicie zostałaby wprowadzona w życie w ciągu dwóch lat. Negocjacje Związku z Zarządem Szkolnictwa (Board of Education) rozpoczęły się w dniu wczorajszym.

Aczkolwiek przewodniczący Związku, E. Desmond, — nie przedstawił jeszcze swych żądań w cyfrach przed Zarządem Szkolnictwa, wyjaśnił on jednak stanowisko Związku nauczycieli w rozmowie z reporterami i przedstawicielami radia i telewizji.

Na przestrzeni dwóch lat, 1971 i 1972, Związek domaga się podwyżki plac początkowych nauczycieli chigagoških z sumy \$800 do \$1,000 miesięcznie. Desmond chce żeby przyznano nauczycielom 15 dni płatnej usprawiedliwionej nieobecności w roku zamiast 10-ciu dni jak dotychczas. Ogólnie podwyżka plac nauczyciela początkującego wynosiłaby 10,750 dolarów rocznie w porównaniu z obecnym uposażeniem 8,400.

Place nauczycieli z wieloletnim stażem pracy zostałyby podwyższone nawet więcej niż o 25 proc. — Propozycja Związku jest daniem maksymalnego uposażenia nauczycielom po 10-ciu latach pracy w zawodzie, a nie jak dotychczas po 15-tu latach.

Do ubiegłego stycznia natomiast nauczyciel mógł otrzymać placę maksymalną dopiero po 36 latach pracy. Lista żądań Związku Zawodowego Nauczycieli Chicago obejmuje ponadto co następuje:

1. Ustalenie maksymalnych limitów w liczebności klas w szkołach poprzez zatrudnienie większej ilości nauczycieli.
2. Zorganizowanie specjalnych dodatkowych zajęć pomocniczych dla dzieci w nauce czytania w 15-tu szkołach. Obecnie podobne zajęcia są tylko w 3-ech szkołach w mieście.
3. Podwyższenie granicy pokrywania kosztów szpitalnych oraz opieki lekarskiej ogólnie.
4. Wydanie odpowiedniego zarządzenia, w myśl którego nie należący do Związku placiliby również składki — na rzecz Związku Nauczycieli.
5. Przedstawienie nowego programu ochrony zdrowia nauczycieli oraz zapewnienie korzyści w ramach opieki społecznej.
6. Deklarację rocznicy urodzin pastora Martina L. King Jr. oraz ważniejszych świąt żydowskich jako oficjalne dni świąteczne dla szkół.
7. Zatrudnienie większej ilości osób w administracji szkół.
8. Zorganizowanie dwujęzycznych szkół oraz organizowanie letnich programów szkolnych dla dzieci umysłowo niedorozwiniętych.

Mimo, że w porównaniu z rokiem ubiegłym ilość wypadków na zsozach w Chicago jest do tej pory niższa — zanotowano jednak ostatnio wzrost wypadków samochodowych. Według komunikatu miejskiej policji do dnia 1-go grudnia w Chicago zdarzyło się 151,615 wypadków drogowych.

John E. Desmond oświadczył, iż nauczyciele żądają podwyżki plac od 16-tu miesięcy ich plac kształtowały się na jednym i tym samym poziomie przy czym koszty utrzymania wzrosły o 7 proc. w tym okresie. Desmond zaatakował również inspektora szkolnictwa Jamesa F. Redmonda za odrzucenie 10-ciu dni płatnej usprawiedliwionej absencji, która była zagwarantowana poprzednim kontraktem.

Redmond podniósł tę decyzję żeby zbalansować nadwyrężony budżet. Przewodniczący Związku Nauczycieli oświadczył, iż decyzja inspektora "opiera się na nieodpowiedzialności" i nauczyciele "całkowicie ją odrzucają".

Desmond ostrzegł Zarząd Szkolnictwa publicznie, iż nauczyciele nie podejmą pracy z chwilą wygasnięcia starego kontraktu i bez gotowego nowego. Związek nie wyklucza absolutnie możliwości strajku jeżeli nowa umowa o pracę między Związkiem i Zarządem Szkolnictwa nie zostanie podpisana przed zatwierdzeniem budżetu szkolnictwa na rok 1971 co ma nastąpić 13-go stycznia.

Wzrost Wypadków Drogowych

Mimo, że w porównaniu z rokiem ubiegłym ilość wypadków na zsozach w Chicago jest do tej pory niższa — zanotowano jednak ostatnio wzrost wypadków samochodowych. Według komunikatu miejskiej policji do dnia 1-go grudnia w Chicago zdarzyło się 151,615 wypadków drogowych.

NOWE OBUWIE DLA MĘŻCZYZN I CHŁOPCÓW
Najwyższej jakości — "Czechoslovakia Made" — po cenach hurtownych.
Otwarte: Wtorek, środa, czwartek, sobota, niedziela.
1819 W. MONTROSE AVE.
(Naprz. stacji kolejki Ravenswood)

Złodzieje Podpalili Mieszkanie

Dwóch zamaskowanych mężczyzn włamało się do mieszkania na drugim piętrze, przy S. Western Ave., pnr. 1020 i podpalili mieszkanie przy pomocy świeczek choinkowych. W owym czasie w mieszkaniu znajdowało się dwoje dzieci, w wieku 7 i 14 lat. Przybyła na miejsce straż pożarna przez całą godzinę starała się opanować żywioł.

Według komunikatu policji — oczywistym motywem włamania była chęć kradzieży. Kiedy jednak złodzieje nie znaleźli w mieszkaniu nic wartościowego podpalili oni franki i tapczan.

14-letnia Evelin Medina, która opiekowała się 7-letnim chłopcem, twierdzi, że przestępcy weszli przez tylne drzwi. Na głowach mieli założone pończochy dla zakrycia rysów twarzy. Przestępcy po podłożeniu ognia trzymali dziewczynkę dopóki ogień się nie rozprzestrzenił po czym rzucili ją na podłogę i uciekli. Evelin natychmiast obudziła chłopca, który spał w tym czasie i opuściła z nim mieszkanie.

Popierajcie Tych, Którzy Ogłaszają Sie w Dzien. Związkowym

For your car
your home
your life
and your health
State Farm is all you need to know about insurance.
See me.
STAN KAPKA
4638 N. WESTERN
BUS. 878-1200
RES. 965-7488
STATE FARM
Insurance Companies
Home Offices: Bloomington, Illinois

NORTHWESTTOWN BUSINESS DIRECTORY

Popierajcie Firmy Które Się Ogłaszają w Dzienniku Związkowym

<p>LIQUOR STORE</p> <p>Największy wybór importowanych wódek z Polski; likierów Baczewskiego i Mikolajza posiada w Chicago tylko popularny skład</p> <p>LENARD'S Liquor House 1172 Milwaukee Avenue Telefon: AR 6-4246 Chicago, Illinois 60622</p>	<p>REAL ESTATE</p> <p>J. B. PALLASCH I SYNOWIE</p> <p>Załatwia wszelkie sprawy realnościowe jak kupno, sprzedaż, zamiana budynków, hipoteki; ubezpieczenia ognia od wypadków</p> <p>Telefon ARmitage 6-1517 2871 MILWAUKEE</p> <p>Pon. wtorek czwartek 9-5 po poł 1-5 wiecz. Piątek i Sob. 9-5 po poł Środa 9-12 w południe</p>	<p>MIRROS</p> <p>STAROKRAJSKA, prawdziwa miedź ZYWKOWSKA Nr. 2 \$2.00, silnie rozgrzewająca, doskonała na przeziębienia, na bóle mięśniowe, reumatyczne i artretyczne. Nr. 1, \$2.00, doskonała na ewnieplia, złamanie, stłuszczenia, opuchlizny, porażenia skłoni i zła cery. Do nabycia w polskich aptekach. Wysyłamy przez pocztę, opłacone czekiem lub money order. Dodajcie 25 centów za jeden słoik, po 10 centów za każdy następny NA COD i do Kanady zamówień nie przyjmujemy.</p> <p>MIRROS MEDICINE CO. 2018 W. Division St. Chicago, Ill. 60622</p>
---	---	--